

Redakcja i Administracja:
Rua Aquidaban, 842
Telefon 4-3-4
Prenumerata roczna:
W Brazylii 14\$000
W Argentynie 6 pez.
Zagranicą 2 dolary
Płatna z góry
Cena numeru \$400
Poza Kurytybą \$500

PIERWSZE PISMO POLSKIE W AMERYCE POŁUDNIOWEJ — ROK ZAŁOŻENIA 1891 — WYCHODZI CO TYDZIEŃ

GAZETA POLSKA W BRAZYLII

Adres na listy
i przesyłki pie-
niężne:
Caua Postal
Curityba
awel Nib-oom
Wł. S. i re
daktor

NR. 33 KURYTYBA - S. PAULO NA NIEDZIELE DNIA 12 SIERPNIA ROK 1934

Dzień 15-go sierpnia

Marszałek Paweł von Hindenburg

POŁOŻENIE POLITYCZNE BRAZYLII PRZEGLĄD TYGODNIOWY

Kurytyba, 12 sierpnia 1934

Niezadowolenie z postępo-
wania pana Pedra Ernesta

Jak zwykle, data ta obchodzo-
na jest przez polaków, jako rocz-
nica zwycięstwa oręża polskiego
nad najazdem bolszewików, go-
dzącym w państwo polskie pow-
stające ze snu letargicznego, któ-
ry pogroził naszą Ojczyznę w
ciemną noc niewoli.

Zwycięstwo nasze, to wielki
wysiłek woli całego narodu i
słusznie bywa nazywane „Cudem
nad Wisłą”, gdyż niebezpieczeń-
stwo zjednoczyło podzielone na
zwalczające się stronnictwa spo-
łeczeństwo polskie. Rzeczywiście
potrzeba było takiego „bicia
bożego”, by szerokie masy zro-
zumiwały, że na bok powinny iść
wszelkie nieporozumienia, wszel-
kie intrzygi a „dobro publiczne
jest najwyższym prawem”.

Dziś groby walecznych wojow-
ników porosły trawą, czas ukoń-
dzić, wygasły niechęci a sto-
sunki między dwoma słowiański-
mi państwami układają się w na-
lepszyny sposób.

Nie mamy prawa mieszać się
do spraw wewnętrznych naszych
sąsiadów, lecz pragniemy żyć w
zgodzie, a wszelkie obustronne
wysiłki winne iść w kierunku
utrzymania pokoju, potęgi we-

wewnętrznej obu państw i dobra
całej ludzkości.

Obecnie musimy prosić co-
dzienne Boga o inny cud: o
zapomnienie o wycierpieniu nie-
woli, o świadomość, że Polska
dzisiejsza to potęga, z którą się
liczą najsilniejsze organizmy po-
lityczne w świecie.

Czas odrzucić precz niegodną
wielkiego narodu rolę helotów
między narodami, a zająć śmiało
miejsce wielkiego mocarstwa,
które się nam na tym bożym
świecie należy.

Również nie prosimy Boga o
cud przemocy zbrojnej, lecz o
cud zrozumienia, iż być pola-
kiem, to zaszczyt wielki i ogrom-
ny obowiązek.

Prosimy również Pana Zastę-
pów o cud zgody, która jeżeli
zakwitnie między nami, jak w
kraju, tak tu na obczyźnie, spra-
wi, że nie tylko będziemy narodem
wielkim i potężnym, jak
nim już jesteśmy obecnie, ale
szanowanym przez wszystkich, a
co więcej znającym swą wielką
wartość.

I o ten cud, gorąco błagamy
Ciebie, Panie!

J. Ch.

POŻEGNANIE PANA KONSULA GENERALNEGO R. P. W C. Z. P.

DR. ROMAN STANIEWICZ



Generalny Konsul R. P., opusz-
czający Brazylię, mianowany
Konsulem Generalnym R. P.
w Berlinie

W piątek dn. 3-go o-
godzinie 9-jej wieczorem odbyła
się w siedzibie C. Z. P. zbornia-
na uroczystość.

Zarząd C. Z. P. zaprosił T-
w Polskie skupione w Centralnym
Związku Polaków, a mające sie-
dzibę w Kurytybie do wzięcia udziału
w pożegnaniu pana Konsula Gene-
ralnego R. P. dra Romana Staniewi-
cz, wyjeżdżającego do Ber-
lina, gdzie obejmie identyczne
stanowisko, jako konsul general-
ny R. P. w stolicy Rzeszy Nie-
mieckiej.

Obecni byli przedstawiciele
wszystkich ważniejszych organi-
zacji polskich w Kurytybie, a
również zebranie zaszczytne kie-
rownik Konsulatu Generalnego
R. P. pan Konsul dr. Czesław
Kulikowski.

Prezes C. Z. P. pan Stefan
Gontarski zajął posiedzenie od-
dając głos wice-prezowi, wie-
lebnemu ks. proboszczowi Stani-
sławowi Trzebiatowskiemu, który
w gorących słowach dziękował
panu Konsulowi Generalnemu za
pracę, dla dobra kolonii polskiej
w Brazylii.

Mówca wspominał liczne zalety
charakteru i wysiłki odjeżdżają-
cego przedstawiciela R. P. a
oświadczył, że my parafcezy
smućąc się z powodu wyjazdu
tak dzielnej opiekuna i ser-
decznego przyjaciela kolonii pol-

skiej musimy się cieszyć równo-
cześnie, iż Rząd Polski uznając
jego zasługi, wręczył dyploma-
tyczne, powierzył Mu kierowni-
ctwo tak ważnej placówki, jaką
jest Konsulat Generalny w Ber-
linie. Ks. Trzebiatowski zapewnił
Pana Konsula Generalnego, iż
pomimo iż rozłączy, a właści-
wie połączeni są sercem oceanem
z naszą Ojczyzną, zawsze z Ną
będziemy współpracować dla jej
chwali i dla dobra kolonii pol-
skiej w Brazylii.

Pan Konsul Generalny dzięki-
jąc zgromadzonemu, wyraził swą
radość, z powodu rozwoju Cen-
tralnego Związku, który potrafił
zająć właściwe stanowisko i sta-
nąć ponad stronnictwami a wi-
dzićmy pracujących w nim obok
gorących katolików, również i
przedstawicieli obozu postępo-
wego, ożywionych wszystkich
jednym pragnieniem pracy nad
dobrem kolonii polskiej w Bra-
zylji nad wielkością tego gościn-
nego kraju, który otworzył szer-
oko wrota naszym rodakom, a
również zachowujących swe na-
rodowe tradycje. Pan Konsul
Generalny dr. Roman Staniewicz
żegnał serdecznie wszystkich
obecnych, przedstawiających ca-
łość kolonii polskiej, gdyż nie
należący do C. Z. P., nie uznają-
jący jego autorytetu usunęli się
dobrowolnie, z łoną wychodźstwa
polskiego wreszcie dziękując za
współpracę i tą pewnością, którą
miał zawsze biorąc, udział w po-
siedzeniach C. Z. P. iż może li-
czyć na solidarność i poparcie,
prosił by Jego słowa pożegnania,
były powtórzone do wiadomości
wychodźców polskich w Paranie,
Rio Grande do Sul i Sta Catha-
rinie. Wkońcu dr. Roman Stanie-
wicz wręczył Zarządowi ku pa-
mąci swą fotografię artystycznie
wykonaną, z bardzo serdeczną
dedykacją.

OBYWATELSKA PRACA KOBIECY zareprezentowała godnie Polonię Kurytybską

Otwarcie nowej siedziby Związ-
ku Pracy Obywatelskiej Kobiet
przy awenidzie Vic. Machado 317,
które odbyło się ostatniego po-

Jak już nasi Czytelnicy wiedzą
zmarł w swej posiadłości w
Neeudeck, w Prusach Wschod-
nich, marszałek Paweł hr. von
Hindenburg prezydent Rzeszy
Niemieckiej.

Dostojny zmarły urodził się w
roku 1847-ym w Poznaniu, gdzie
ojciec jego służył w 18-ym puł-
ku piechoty.

Nie miał jeszcze 12-u lat ży-
cia, gdy jako uczeń, został umie-
szczony w Szkole Kadetów, w
Wahlstatt na Górnym Śląsku.
Następnie skompletował swe stu-
dja w Berlinie, a w roku 1866-ym
opuścił szkołę wojskową i objął
komendę plutonu 5-jej kompanji,
2-go bataljonu, 3-go pułku pie-
choty. Pierwszą kampanję prze-
szedł w czasie wojny prusko-
austriackiej, a brał udział w bit-
wie pod Sadową, gdzie utracił
połowę żołnierzy, jego podko-
mendnych, odniósł lekką ranę i
otrzymał odznaczenie Czerwo-
nego Orła, 4-jej klasy.

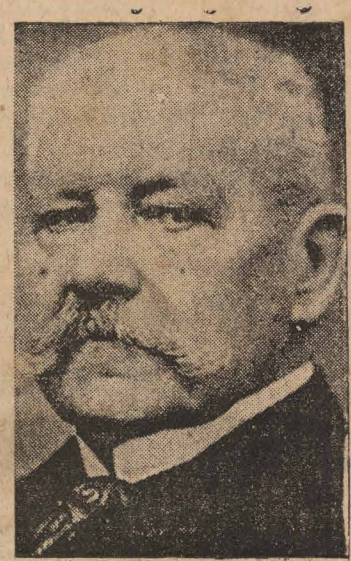
Jako porucznik, 2-go bataljonu,
6-go pułku gwardyjskiego, Hin-
denburg odznaczył się, w czasie
wojny francusko-pruskiej.

Po wojnie, w przeciągu 40-u
lat, marszałek Hindenburg zdo-
bywał stopień po stopniu a ma-
jąc lat 63 podał się jako gene-
rał dywizji do emery-
tury.

Gdy wybuchła wojna w 1914-
ym, marszałek zgłosił się natych-
miast do dyspozycji.

Po niejakiem czasie, oczekiwa-
nia, powierzono mu komendę
wojska, na wschodnim froncie.

Dnia 26-go sierpnia Hinden-
burg atakuje wojska rosyjskie,
pod Tannenbergiem, u Jezior
Mazurskich i odnosi świetne zwy-
cięstwo nad armją rosyjską. Mu-
simy dodać, iż bagna położone
nad jeziorami miały być osusz-
one, lecz sędziwy generał, znając
ich wartość obronną udał się do
ówczesnego cesarza Wilhelma
II-go i swym wpływem potrafił
wstrzymać zamierzone roboty.
Zresztą w sztabie generalnym
wysłannego po cichu, manje
sędziwego generała, który ciągle,
przy każdej sposobności wycią-



S. P. MARSZAŁEK PAUL VON
HINDENBURG
zwycięzca z pod Tannenbergu
i prezydent Rzeszy Niemieckiej.

gał na tapet zagadnienie Jezior
Mazurskich. Jak widzimy stary
wojownik wiedział czego chce i
ta właśnie „manja“ pozwoliła mu
na odniesienie świetnego zwy-
cięstwa. Po tej przewadze, s. p.
von Hindenburg otrzymał buła-
wę marszałkowską, a stawszy się
bożyszczem tłumy został miano-
wany naczelnym wodzem całej
armji niemieckiej. Po przegranej
wojnie ucieczce cesarza, powie-
rzono marszałkowi najwyższy
urząd Rzeszy został wybrany pre-
zydentem.

Prezydent Hindenburg, czło-
wiek prawy, gorący patriota, mi-
mo swych przekonań monarchi-
stycznych pozostał wierny repu-
blice, zyskując w czasie długiej
prezydentury uznanie i coraz
większy szacunek, jako jeden
z najwziętych ludzi obecnej
epoki, a mający w swem chara-
kterze wiele z przymiotów daw-
nego rycerstwa. Dziś przyjaciele
i nieprzyjaciele narodu niemie-
ckiego, obnażają z uszanowaniem
głowy przed trumną wielkiego
wojownika i znakomitego męża
stanu, powtarzając ze wszystkimi
niemcami dotkniętymi je. o śmier-
ci: „Cześć Jego pamięci!”

niedziaku, przybrało dzięki ru-
chliwości Zarządu i skrzętności
Członkini cechę reprezentacyj-
nego zebrania i przeglądu naszych
sił społecznych

Zaproszeni przedstawiciele in-
stytucji i zrzeszeń kurytybskich,
mieli sposobność zapoznać się z
mówcą, cichą a wydajną pracą
społeczną naszych pań i jej po-
ważnym dorobkiem. Szczególną
uwagę zwróciła pomieszczona
przy siedzibie Związku „Stacja
Opieki nad Matką i Dzieckiem”,
prowadzona przez dra Władysła-
wa Wołoska i jedyna tego ro-
dzaju placówka polska na całą
Amerykę Południową. Cele Związ-
ku i jego dążenia przedstawiała
w krótkim przemówieniu pani
Marja Kryńska, prezes Związku.
Po poświęceniu lokalu przez

ks. prob. Trzebiatowskiego pode-
mowały panie gości herbatką, a
bawiący wśród nas literat p. Zdzi-
sław Uniłowski zapoznał nas w
krótkim, a niezwykle interesują-
cym odczycie o najnowszej po-
wieści polskiej, który podajemy
osobno.

Na zebraniu był obecny rów-
nież p. Karol Nowina Szczeci-
biński, nasz Zbyszko Trzeci, któ-
rego obecność wiązała nas z
milionem wychodźców pol-
skimi w Stanach Zjednoczonych.

Naczelną Instytucję, Centralny
Związek Polaków reprezentował
cenzor p. Albin Wątroba, który
złożył Paniom wyrazy wysokiego
uznania. Z. P. O. K. pożegnał
przy tej sposobności odjeżdża-
jącego Konsula Gen. Rzpolicę,
dra Staniewicza.

KSIĘGA PRENUMERATY

Stanisław Bogacki za rok 1933	34	Stanisław Czechowicz	34
Adam Kazimierzczak pól 1933	33	Jan Przyczynski	33
Aleksander Wyżykowski 1933	33	Stanisław Kostka Wiśniewski	33
Ludwik Sałapata, syn	32	Franciszek Gąsioriewicz	34
Stanisław Gromowski	33	Alfons Hosa	34
Marjan Politowski	33	Emilja Warpechowska	34
Władysław Kozłowski	33	Tomasz Strzelecki	33
Stanisław Olejnik 33 i pól	34	Adam Sztankowski	33
Władysław Kowalcuk	32	Franciszek Miętkiewicz	33
Leopoldo Brubacher 33 i 34	34	Jan Burda	33
Wicenty Skaliński	34	Walenty Półrolnik	34
Jan Marczewski	33	Michał Duda	34
Adam Ciacharowicz	33	Michał Adamski 29, 30, 31, 32	34
Franciszek Wiśniewski	34	Aleksander Jurach 29, 30, 31, 32	34
Jan Wesołowski	33	Jan Królikowski	32, 33
Józef Bieńkowski za pól 32 i	33	Konstanty Bejdacki	33
Franciszek Malesza	33	Jan Zastawny	33
Józef Jaroszewski	29, 30	Michał Mankowski	29, 30
Jan Paseka	33	Bronisław Burakowski za pól 34	34
Władysław Kotowski 31, 32, 33, 34	34	Franciszek Wasilewski	34

Wojsko a wybory

Od kilku dni krąży pogło-
ka, iż generał Góes Monteiro wyda
w tych dniach proklamację do
wojska, w której wyłoży powody,
które skłoniły go do d. objęcia
w przeszłym miesiącu styczniu
teki ministerjum wojny i do po-
zostania nadal na tem stanowi-
sku. Pan minister ma również
złożyć deklarację o postępie pra-
w związanych z reformą wojska a
tak e wyda odezwę do armji
by spełniła po obywatelsku swój
obowiązek w czasie październi-
kowych wyborów.

Odnaczenie brazylijskich generałów przez rząd francuski

Rząd francuski nadał kilku
generałom brazylijskim wyższe
stopnie legji honorowej. Międz
odznaczonymi znajduje się rów-
nież minister Wojny i komendant
paulistańskiego okręgu wojenne-
go, generał Benedito Olympio da
Silveira.

Zmiany na wyższych sta- nowiskach wojskowych

Zapowiedziane zmiany na wy-
ższych stanowiskach wojskowych
poczęły wchodzić w życie za de-
kretem pana prezydenta Repu-
bliki. Zostali mianowani mini-
strami Najwyższego Trybunału
Wojskowego generałowie Alvaro
Gnilherme Mariente i Francisco
Ramos de Andrade Neves; ge-
nerał Benedito Olympio de Sil-
veira, dotychczasowy komendant
2-go okręgu wojennego stanie
na czele Sztabu Generalnego
wojska brazylijskiego, a generał
João Gomes Ribeiro Filho zo-
stał mianowany komendantem
pierwszego okręgu wojennego.
Nie został jeszcze mianowany
komendant 2-go okręgu wojen-
nego.

Interwentor paulistański podróżuje

Interwentor Stanu S. Paulo, pan
Armando Salles de Oliveira udał
się na objazd Stanu i ma od-
wiedzić Ribeirão Preto, Franca i
Igarapawę. Pan Armando Salles
de Oliveira, podróżujący z wiel-
kim orszakiem był uroczystie
przywitanym w przejeździe przez
Campinas, przez władze i liczne
wpływowe osobistości. W Ribe-
irão Preto czyni się przygotowa-
nia, na przyjęcie, bardzo uro-
czyste, pana Armanda Salles de
Oliveira.

Zarysowuje się opozycja

Riograndeńskie stronnictwa opo-
zycyjne wystąpiły z planem za-
łożenia wielkiego stronnictwa opo-
zycyj e a oświadcza, że po-
winno ono być kierowane nie tyl-
ko przez pana Artura Bernardesa,
lecz również, przez byłego pre-
zydenta Stanu Rio Grande do
Sul, pana Borgesa de Medeiros,
gdź tylko w tym wypadku stron-
nictwo małoby w doki powodze-
nia, o ile by było kierowane
przez najwybitniejszych mężów
opozycji.

OSTATNIE WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

Polska

Przedłożenie do sto-
sunków polsk - to ski h

Prasa polska donosi, iż wkrót-
ce ma być wznowiony bezpo-
średni ruch poczt w między
Polską a Litwą, który dotychczas
był zatwierdzony za pośrednictwem
Niemiec i Łotwy.

Do Wilna przybył polski ra-
dca legacyjny w Paryżu p. Muehl-
stein, który świeżo powrócił z
Litwy, który jak powiadają, od-
był kilka konferencji z ministrami
litewskimi, a także z prezy-
dentem Litwy p. Smetoną. Stery
polityczne przykładają do jego
misji politycznej w Kownie nie-
zmierną wagę. Wkrótce po przy-
jeździe do Wilna p. Muehlstein
udał się do Pikieliszek, gdzie
ma zdać sprawę ze swej misji
marszałkowi Józefowi Piłsud-
skiemu.

Składki na p wdzian
zbierane w Gdańsku.
Rząd Wolnego Miasta, który

wyraził rządowi polskiemu wy-
razy współczucia z powodu ka-
tastrofy powodzi, pozwolił obec-
nie na zbieranie składek na rzecz
ofiar dotkniętych tą klęską, na
ulicach miasta Gdańska.

Hr. Raczyński burmi- stą zem Poznań

Prezes ministrów pan Kozłowski
mianował sekretarza Stanu w
Ministerjum Rolnictwa hrabiego
Raczyńskiego burmistrzem mia-
sta Poznania.

Wyk. zbiórki Święto Mor-
za w Krakowie. Otrzyma-
liśmy ostatnio szczegółowe spra-
wozdanie z wyniku zbiorów ulicz-
nych i mprez dochodowych w
dniu „Święta Morza“ w Krako-
wie. Zbiórka uliczna w dniu 29
czerwca dała 2.946.99 zł. zbiórka
uliczna w dniu 1-go lipca dała
1.377.99 zł. Dobrowolne ofiary
złożone przez urzędy pocztowe
dały sumę 414.93 zł. sekcja dan-
cingowa 572.22 zł. wpłaty za
(Dok. na str. 10-ej)

Ważne dla wszystkich!

Karty okretowe do Polski, jak i z Polski, najta-
niej, na najlepszych warunkach tylko w firmie

„Salomão Guermann“

RUA 24 DE MAIO 44.

WYGODNE, SZYBKOBIEŻNE OKRETY!

Władysław Turkiewicz	34	Kapitał wydany na instalację	34
Józef Czarnecki	34	fosy ons zostanie amortyzacji	34
Wacław Wylot	34	wany w krótkim przeciągu cza-	34
Szczepan Sobucki	33	su przez sprzedaż jej produktu,	33
Stolarski Michał	34	jakim jest doskonały nawóz,	34
Malik Laurenty	34	przez nią produkowany i zana-	34
Franciszek Bąk	34	lizowany oficjalnie.	34

Co nowego w Paranie?

Artykuł pana Unikowskiego. Zwracamy uwagę naszych czytelników na artykuł, p. Z. Unikowskiego, znaną i ciekawą pracę, dającą w krótki i jasny sposób sprawozdanie wyślików, najnowszych pisarzy polskich, z których dzieł wieje tężyna, pewność siebie i wiara w potęgę umysłu polskiego. Pisarze ci, porzucający odwieczne lamente i spacerujący po ziemi pełnej kałuż i wybojów, z zadaniem równocześnie głowy między gwiazdy, nie trują obecnego pokolenia pustymi, rozplakany frazesami, zerwawszy z szowinistycznymi i zaściankowymi wybuchami „hura-patriotyzmu” pakują się przemocą w literaturę światową i napewno zdobędą sobie tam poczesne miejsce.

Co powiadał pan Pogorzelski o sprawach w Terezynie? Mając sposobność spotkania niedawno pana Pogorzelskiego z Terezyny, spędziłyśmy kilka chwil bardzo miłych w jego towarzystwie i zaciągaliśmy u niego, głowy tamtejszej kolonii, wiele ciekawych wiadomości. Pan Pogorzelski bał ostatnio w Kurytybie, czyniąc usilne starania, by nazwa kolonii, której losem tak żywo się zajmuje została zmieniona. Powodem tego żądania mieszkańców są ustawiczne pomyłki, gdyż posyłki pocztowe, bardzo często z powodu jednakowego brzmienia są wysyłane do Terezyny w Piahy, co powoduje, że listy i dzienniki nadchodzą odbywszy niepotrzebną podróż na północ Brazylii do parafskiej Terezyny z kilkumiesięcznym opóźnieniem. Następnie mówiliśmy o malarstwie, która tak dała się we znaki mieszkańcom dorzecza Iva. Obecnie epidemia przeszła, lecz zawsze istnieje obawa, by nie zechciała się powtórzyć. Przy tej sposobności, pan Pogorzelski za pośrednictwem naszego pisma, składa w imieniu tamtejszych mieszkańców, podziękowania panu interwentorowi federalnemu, Manuelowi Ribasowi, dyrektorowi Departamentu Zdrowia Publicznego, d. r. Octavio de Silveira za wysłanie w okolice dotknięte malarją dra Atlantida Borby, który przy pomocy panów Jana Psyche i Kubistego przyczynił się do zwalczania epidemii.

Również pan Pogorzelski dziękuje Generalnemu Konsulatowi R. P. i Wydziałowi Opieki Społecznej za pomoc przy zwalczaniu epidemii.

Pan Pogorzelski jest niezmiernie zadowolony, gdyż konsul R. P. dr. Czesław Kulikowski przyjąwszy go, obiecał mu zaoferować się ludnością kolonii w dorzeczu Iva i stworzyć przy organizacji junackich składnic lekarstw antymalarycznych.

Pan Pogorzelski wyraził się z najwyższym uznaniem o zamiarach pana konsula Kulikowskiego, a równocześnie mówiąc o pracy „Junaka” podkreślił jego niezwykle znaczenie, gdyż według jego zdania, jest to jedyny towarzystwo polskie, które może podnieść stan intelektualny i materialny naszych kolonii, a pełne jest zapału do pracy i to nie tylko nad rozwojem sportu, lecz chętnie i ofiarnie przystępuje do każdego dzieła, mającego na celu pożytek publiczny.

Przypadkowy wypadek bratobójstwa. W Itaiacoca municypium pontagrosiense przez nieszczęśliwy wypadek pewien 18-letni młodzieniec stał się przyczyną śmierci własnego brata, 13-letniego chłopca nazw. Satio Inglez de Lara.

Nieszczęśliwy bratobójca został uwięziony i zawieziony do Ponta Grossy, gdzie będzie procesowany.

Wiarołomstwo i kara. Żołnierz 5-go batalionu inżynierii, nazw. Pompilio Xavier de Freitas, zamieszkały w Bacachery powróciwszy nad ranem do domu, przydybał na gorącym uczynku wiarołomstwa, swą żonę i jej kochanka, niejakiego Pasquale Piolo. Bez najmniejszego wahania wymierzył sobie sprawiedliwość, mordując wiarołomczą parę, a następnie zgłosił się do swych przełożonych władz, które wydały go w ręce policji cywilnej, która natychmiastowo przystąpiła do przeprowadzenia śledztwa.

Delegaci Stanu Parana na Konwencji Wychowania. Zostali mianowani delegatami na Konwencję Wychowania, mającą odbyć się w Rio de Janeiro, dn. 15 sierpnia, p. p.: dr. Gaspar Veloso, dyrektor Oświaty Stanu Parana, dr. Octavio de Silveira, dyrektor Departamentu

Higieny i Zdrowia Publicznego i dr. Carlos de Paula Soares, profesor Uniwersytetu Parańskiego.

Pan Manuel Ribas w Guaratubie. Interwentor Federalny, pan Manuel Ribas wyjechał w środę do Guaratuby, celem zażycia odpoczynku i zbadania na miejscu stanu prac przy wytyczaniu gościnną do tej miejscowości kapiełowej, ze stolicy Stanu.

Zniesienie monopolu wykonywania prac przez Dyrekcję Departamentu Agua e Esgotos. Jak się dowiadujemy, pan interwentor Manoel Ribas postanowił znieść przywilej wykonywania napraw i zakładania nowych wodociągów oraz odpływów przez departament „Agua e Esgotos” który nie tylko, że wykonywał odnośne roboty bardzo drogo, lecz na dobitkę narażał zainteresowanych na stratę drogiego czasu. Również Rada Doradczą Stanu miała się wypowiedzieć, za zniesieniem tego monopolu.

Potwórny wypadek kazirodztwa. Donoszą z Teixeira Soares o uwięzieniu niejakiego 64-letniego in-

dywiduum nazw. José Mariano, który owdowiawszy żył z własną córką z którą miał dwoje dzieci i na dobitkę począł romansować z dwoma młodszymi córkami swemi, mieszkającymi pod wspólnym dachem tej straszliwej rodziny.

Zawrócona ze złej drogi. Alice Santos, bardzo przystojna dziewczyna, po śmierci rodziców, została wzięta na wychowanie przez wuję zamieszkałego w Parana-gu. Nie wiadomo, czy nie podobna się jej surowość wuj, czy też została pociągnięta pokusami świata, doś że uciekła z domu wuj i przybyła do Kurytyby. W nocy zgłosiła się do przytułku noclegowego, lecz dozorca zważywszy na jej młodość i niezwykłą piękność zaprowadził ją na Centralę Policji, gdzie zatrzymał ją do dyspozycji delegata obyczajów który ma rozstrzygnąć jej dalsze losami.

Szkoły, fabryki i inne zakłady, tak w stolicy, jak w głębi stanu mogą poprawić swe warunki zdrowotne za nieznaczną cenę, przeprowadzając instalację fory systemu OMS. Rua Ebano Pereira nr. 163 Telefon 3.

NOTARJALNIE ZAREJESTROWANA

Parańska Spółka Osadnicza

KOLONIZUJĄCA NOWĄ WOŁĘ

Powiększa kapitał zakładowy i wypuszcza nowe akcje.

Dobry bieg interesów spowodował ją do rozszerzenia działalności.

Akcje po 100 mlr. każda akcja przynosi dywidendę.

Zakupujmy akcje! Bezpieczeństwo wkładu gwarantowane, procent zapewniony.

Pisście, lub przyjdźcie do nas po szczegółowe objaśnienia.

Companhia Colonizadora e Mercantil Paranaense S. A.

Rua Augusto Sampaio, 1531. Caixa postal 222 CURIYBA - PARANA - BRASIL

CASA FABRICAS

Materiały różnych gatunków

Ceny stałe

Praca Coronel Enéas 1



Empresa Constructora Universal Ltda.

FILJE: Curitiba, Belo Horizonte, Victoria, Rio de Janeiro, Stan Rio, Bahia, Porto Alegre i Matto Grosso

ODDZIAŁ LOSOWANIA

LOSOWANIE DOKONANE W DNIU 25 LIPCA 1934 r.
1. Premjum Loterii Federalnej nr. 16306 — 4 cyfry 6306
2. Premjum Loterii Federalnej nr. 11458 — 1 cyfra 8

NUMER DO WYLOSOWANIA 86306

PLANO MUNDIAL SERIE "B"

1. premjum Tytuł n. 86306 bungalow wartości 30:000\$000
2. premjum Tytuł n. 96306 bungalow wartości 30:000\$000
3. premjum Tytuł n. 06306 bungalow wartości 30:000\$000
4. premjum Tytuł n. 16306 bungalow wartości 30:000\$000
5. premjum Tytuł n. 26306 bungalow wartości 30:000\$000
- 10 domów wartości Rs. 9 kontów każdy 90:000\$000 (Dla tytułów mających 4 ostatnie nry. 6306)
- 100 premji wartości Rs. 200\$000 każde (Dla tytułów mających 3 ostatnie nry. 306)
- 1000 premji wartości Rs. 40\$000 4:000\$000 (Dla tytułów mających 2 ostatnie nry. 06)
- 10000 zwolnień od wkładki miesięcznej do następnego losowania Rs. 20\$000 każde, Rs. 200:000\$000 (Dla tytułów mających ostatni numer 6)

11115 premji na całkowitą sumę Rs. 500:000\$000
Premje tej serii są wypłacane całkowicie w myśl artykułu 9 regulaminu.

LOSOWANIE DOKONANE W DNIU 25-7-34 roku
1. Premjum Loterii Federalnej 16306 — 3 cyfry 306
1. Premjum Loterii Federalnej 11458 — 2 cyfry 58

NUMER DO WYLOSOWANIA 58306

PLANO MUNDIAL SERIE "A"

1. premjum Książeczka nr. 58306 Bungalow 20:000\$000
2. premjum Książeczka nr. 68306 Dom wart. 15:000\$000
3. premjum Książeczka nr. 78306 Dom wart. 15:000\$000
4. premjum Książeczka nr. 88306 Dom wart. 15:000\$000
5. premjum Książeczka nr. Dom wart. 15:000\$000
- 10 premji wartości rs. 1:000\$000 rs. 10:000\$000 (dla książeczek mających ostatnie cyfry 8306)
- 120 premji wartości rs. 200\$000 rs. 24:000\$000 (dla książ. z ost. 3 cyframi 306 odwrotni)
- 100 premji wartości rs. 100\$000 10:000\$000 (dla książ. mających ost. cyfry 64)
- 240 premji wartości 50\$000 rs. 12:000\$000 (dla książeczek z ost. 4 cyf. 58306 odwr.)
- 600 premji wartości rs. 20\$000 12:000\$000 (dla książeczek z ost. 3 cyf. 8306 odwr.)
- 1000 premji wartości rs. 10\$000 10:000\$000 (dla książeczek z ost. 3 cyf. 306)
- 2075 premji wartości Rs. 158:000\$000

LOSOWANIE DOKONANE W DNIU 25 LIPCA 1934 r.
1. Premjum Loterii Federalnej n. 16306 — 4 cyfry 6306
2. Premjum Loterii Federalnej n. 11458 — 1 cyfra 8

NUMER DO WYLOSOWANIA 86306

PLANO MUNDIAL SERIE "C"

1. premjum Tytuł n. 55511 Bungalow wartości 25:000\$000
1. premjum Tytuł n. 65511 Dom wartości 14:000\$000
1. premjum Tytuł n. 75511 Dom wartości 8:000\$000
1. premjum Tytuł n. 85511 Teren wartości 5:000\$000
1. premjum Tytuł n. 95511 Teren wartości 3:000\$000
- 10 premji całkowitej wartości rs. 1:500\$000 (dla tytułów mających 4 ostatnie cyfry 5511) 5:000\$000
- 100 premji wartości rs. 50\$000 (dla tytułów mających 3 ostatnie cyfry 511) 5:000\$000
- 1000 premji wartości rs. 10\$000 (dla tytułów mających 2 ostatnie cyfry 11) 10:000\$000
- 10000 zwolnień od wkładki jednomiesięcznej (10\$000 dla tytułów mających ostatnią cyfrę 1 z 1-go premjum Loterii) 50:000\$000
- 10000 (zwolnień od wkładki jednomiesięcznej 10\$000 dla tytułów mających ostatnią cyfrę 5 z 2-go premjum Loterii) 100:000\$000
- 21115 premji na ogólną wartość Rs. 300:000\$000

Premje tej serii odpowiadają całkowitej wartości w myśl art. 9 Regulaminu.

Tytuły wylosowane

Upraszamy członków premjowanych o przybycie do naszej Centrali lub Filji, Inspektorji, Agencji czy Subagencji w celu otrzymania premji lub polecenia budowy domu, zgodnie z regulaminem, zatwierdzonym i fiskałizowanym przez Rząd Federalny.

Fiskał rządowy — Dr. Francisco Gomes Cerqueira.

FILJA — PARANA

Rua 15 de Novembro 384 — Telefon 366

Premjum wypłacone tego miesiąca w Teixeira Soares p. Fredolino A. Araújo.

LOSOWANIE DOKONANE W DNIU 25 LIPCA 1934 r.
1. Premjum Loterii Federalnej n. 16306 — 4 cyfry 6306
2. Premjum Loterii Federalnej n. 11458 — 1 cyfra 8

NUMER DO WYLOSOWANIA 86306

1. premjum Tytuł n. 55511 Bungalow wartości 20:000\$000
1. premjum Tytuł n. 65511 Dom wartości 10:000\$000
1. premjum Tytuł n. 75511 Teren wartości 5:000\$000
1. premjum Tytuł n. 85511 Teren wartości 3:000\$000
1. premjum Tytuł n. 95511 Teren wartości 2:000\$000
- 10 premji wartości rs. 500\$000 (dla tytułów mających 4 ostatnie cyfry 5511) 5:000\$000
- 100 premji wartości rs. 50\$000 (dla tytułów mających 3 ostatnie cyfry 511) 5:000\$000
- 1000 premji wartości rs. 10\$000 (dla tytułów mających 2 ostatnie cyfry 11) 10:000\$000
- 10000 zwolnień od jednomiesięcznej wkładki 5\$000 (dla tytułów mających ostatnią cyfrę 1 1-go premjum Loterii) 50:000\$000
- 10000 (zwolnień od jednomiesięcznej wkładki 5\$000 dla tytułów mających ostatnią cyfrę 5 2-go premjum Loterii) 50:000\$000
- 21115 premji na ogólną wartość Rs. 160:000\$000

Premje tej serii odpowiadają całkowitej wartości w myśl art. 9 regulaminu.

LOSOWANIE DOKONANE W DNIU 25-7-1934 r.

1. Premjum Loterii Federalnej 16306 3 cyfry 306
2. Premjum Loterii Federalnej 58306 2 cyfry 58

NUMER DO WYLOSOWANIA 58306

"PLANO UNIVERSAL"

1. premjum Książeczka n. 58306 Dom wart. 15:000\$000
2. premjum Książeczka n. 68306 Nieruchomość 5:000\$000
3. premjum Książeczka n. 78306 Nieruchomość 3:000\$000
- 10 premji wartości rs. 500\$000 5:000\$000 (dla książeczek mających 4 ost. cyfry 8306)
- 120 premji wartości rs. 50\$000 6:000\$000 (dla książ. mających 5 ost. cyfr odwr. 58306)
- 100 premji wartości rs. 50\$000 5:000\$000 (dla książeczek mających 3 ost. cyfry 306)
- 240 premji wartości rs. 25\$000 6:000\$000 (dla książ. mających ost. 4 cyfry 58306 odwr.)
- 600 premji wartości rs. 10\$000 6:000\$000 (dla książ. mających ost. 3 cyfry 8306 odwr.)
- 1000 premji wartości rs. 10\$000 10:000\$000 (dla książ. mających ost. 2 cyfry 306)
- 2073 premji wartości rs. 61:000\$000

Z São Paulo i Rio

Sekcja Administracyjna „Gazety Polskiej w Brazylii” w Stanie S. Paulo pod kierownictwem p. J. M. HOLESNEGO, Rua Conselheiro Ramalho, 274.

Profesor dr. Fritz Munha w S. Paulo. Przybył do S. Paulo znany niemiecki uczyony i dyrektor Szpitala im. Marcina Luthra, Dr. Munha. Od wielu lat utrzymuje on stosunki z lekarzami brazylijskimi, z którymi zawarł znajomość w czasie wojny. P. zyskał i wielbiciele niemieckiego wybitnego lekarza uczcili go, wydając w końcu przeszłego tygodnia śniadanie w niemieckim T-wie Germania, na jego cześć.

Pogrzeb małżonki byłego prezydenta Luiza Washingtona. Dn. 1-go sierpnia odbył się pogrzeb małżonki byłego prezydenta Republiki, Luiza Washingtona, złożonego przez rewolucję z rządu. Ciało s. p. Zofii Pereira de Souza było oczekiwane na dworcu przez tłumy publiczności i delegatów organizacyj. Na trumnie zawierającej śmiertelną powłokę s. p. Zofii złożono niezliczone wieńce, a obfity pochód żałobny udał się na cmentarz Consolidação, gdzie ustawili się oddziały gwardji cywilnej i banda muzyczna Siły Zbrojnej Stanowej. Trumnę ustawiono na katafalku w miejscowej kostnicy. Między licznymi mowcami przemawiała również imieniem „União Feminina Paulista” pani Carolina Ribeiro. Następnie przy dźwiękach marszu żałobnego spuszczono trumnę do otwartego grobu. Między licznymi organizacjami, które stawiały się na cmentarzu ze sztandarami, należy wymienić Fakultet Prawniczy, a także wiele Towarzystw oświatowych, które otrzymały wsparcie od s. p. zmarłej.

Schwytany na gorącym uczynku. Gdy pewnego wieczora ciemności spowity w ciuch stolicę paulistańską, pewien mieszkaniec Lapy ujrzał osobnika, wykradającego się z jego kurnika. Człek obdarzony silnym wzrokiem, który nawet w ciemnościach umiał rozpoznać swego nieprzyjaciela, a przyjaciela cudzych kur, zrozumiał, że dzieje się coś nieczystego, a także nie potrzebował być zbyt przebiegłym, gdyż wrzask niezbyt melodyjny unoszonych kur, pozwolił mu odgadnąć bez wielkiego natężenia, jakim był cel wizyty nieznajomego w kurniku, do którego nie mógł rościć sobie żadnych praw. Właściciel domu, kurnika i szpetnie uwięzionych kur, wydawszy groźny okrzyk puścił się w pogon za złodziejem i rzeczywiście na swe nieszczyćście doznał go. Gdy pokrzywdzony właściciel kur chciał je odebrać przywłaszczycielowi, ten wpadł w pasję i w czasie zmiany nieuprzedzonych słów, pchnął okradzionego w pierś przyzwyczajonym ostrym nożem. Policja, która nadbiegła na czas, złodzieja chwycić złożyć, który będzie odpowiadał przed sądem za usiłowanie zabójstwa, a nadto jał. o nalogowy złodziej kur, gdyż jako taki jest zapisany w księgach policji, będzie miał wytoczony jeszcze jeden proces.

Skutki niedobranego małżeństwa. W Villa Anastacio zdarzył się w przeszłym tygodniu wypadek, świadczący iż rozsądny człowiek, winien stokrotnie namyślić się, zanim zawrze związek małżeński z osobą, należąca wprawdzie do pici słabej, lecz za to diabelnie silnej w języku a mogącej bez wysiłku przegadać pięciu najwymowniejszych mężczyzn. Pewien robotnik, nazwiskiem Menkvite ożenił się, przed dwoma laty z panną Zofią Orzechankas, liczącą zaledwie 20 wiosen.

Jak widzimy, rzecz rozgrywa się między upartymi litwinami, co jeszcze pogorszyło, groźne położenie, jakim bezwarunkowo jest zawarcie małżeństwa, między niedobranymi osobnikami. Małżeństwo żyło jak pies z kotem. Ustawicznie kłótnie, bijatyki, wrzaski przysparzały do rozpaczliwych sąsiadów hałaśliwej pary a sprawy nieopisaną radość wymownym kumoszkom. Po niejakiem czasie, małżonkowie przyszli do rozumu i postanowili rozjeść się spokojnie, każdy w swoją stronę. Jednak, o słabość ludzka! po pewnym czasie zataśknili za sobą i znów spróbowali żyć ze sobą jakiś czas. Rezultat był jeszcze gorszy, gdyż wojna domowa wrzała w ich domu zawzięta, bez pardonu. I znów litewska para rozeszła się. Po niejakiem czasie do uszu upartego Menkvita doszły przykre wieści, iż żona jego prowadzi niezbyt zaszczytny tryb życia. Chcąc ją nawrócić na dobrą drogę, udał się do mieszkania, które zajmowała wraz z matką. Teściowa, która wyniosła się do kuchni, słysząc przez pół godziny wielkie wrzaski, poczem nastąpiła cisza. Zaniepokojona weszła do pokoju i ujrzała córkę leżącą na podłodze w kałuży krwi. Jej zięć, który trzymając oczekującą krwią nóż stał nad żoną, ujrawszy wchodzącą teściową, rzucił się na nią i zadał jej nożem cios w głowę. Po dokonaniu tego czynu, rozjuszony litwin wypadł z domu pędząc wiele sił w rącznych nogach, dopadł rzeki Tiaté, wskoczył do wody i zniknął w nurtach. Młode kobietę odwieziono do szpitala gdzie w parę godzin po zejściu zmarła. Matka jej, również umieszczona w szpitalu walczyła ze śmiercią, a na drugi dzień wyziono z Tiaté, obrzękłe i zsiniałe zwłoki mordercy, który nie chcąc przeżyć popełnionej zbrodni, sam sobie wymierzył sprawiedliwość.

Niepoprawny. Niejaki Franciszek Fischer, już raz był karany sądownie za fałszowanie, różnych gatunków zagranicznych win. Jego specjalnością są wina węgierskie i wina portugalskie „Porto”. Wypuszczony niedawno na wolność, wziął się natychmiast, bez żadnej zwłoki do swego intratnego rzemiosła. Niestety policja odkryła w Ipirandze jego fabrykę i zabrała przemysłowego fabrykanta, by mógł sobie odpocząć, przez dłuższy czas, na koszt rządu po krótkiej, lecz owocnej pracy.

Nadużywanie odznak policyjnych. Różnorodność odznak policyjnych w S. Paulo, sprawiała często kłopoty władzom, gdyż pomyślni oszuści i żartobliwi młodzieńcy, często nabywali te odznaki i dopuszczali się nadużyć, udając agentów policyjnych bądź

Organisty Polaka lub organistki do objęcia stanowiska w parafii „Bon Retiro” poszukuje komitet kościelny. Zgłoszenia uprasza się nadysłać na adres proboszcza: Rev. Teofil Tchurz, Rua Afonso Penna 23, São Paulo.

ZAKŁAD KRAWIECKI
Czesława Zietkiewicza
Rua Visconde do Rio Branco 105 - A
SÃO PAULO
N. 15-35

MASZYN DO SZYCIA, mało używane i nowe, najlepszej marki, wysłać się do każdej miejscowości.

CASA ADÃO - São Paulo
Rua Conselheiro Ramalho 274.

celem przeprowadzenia różnych wymuszeń, bądź celem imponowania ludziom, których zdolali nabrać na kawał. Chcąc utrudnić, różnym ptaszkom takowe nadu-

Rio Wielki triumf nauki brazylijskiej

Profesor Alvaro Osorio de Almeida zakomunikował Akademii Umiejętności w Paryżu rezultaty otrzymane przez niego w doświadczeniach leczenia raka, choroby dotychczas nieuleczalnej, która przy zastosowaniu przez brazylijskiego uczonego określonej ilości tlenu, została kompletnie usunięta, przez gruntowne zniszczenie chorych tkanek, z żyjących organizmów. Setki uczonych w Europie, Ameryce i Ja-

Tajemnicze zniknięcie sekretarza ambasady francuskiej. Dotychczas nie udało się policji wpasnąć na trop pana Wilhelma Levadiera, sekretarza ambasady francuskiej, o którego tajemniczym zniknięciu donosiliśmy w przeszłym numerze. Z powodu niepowodzenia, z jakim spotkała się akcja agentów policyjnych, tem bardziej staje się prawdopodobnem podejrzenie, że p. Levadier popełnił zamach na swoje życie, zważywszy, że w ostatnich czasach cierpiał on na silne rozdrażnienie nerwów.

Narodowa Konwencja Wychowania. Prezydent Republiki podpisał dekret, upoważniający ministra Oświaty do zwołania przedstawicieli rządów stanowych i innych jednostek wchodzących w skład Unji, celem opracowania i podpisania Konwencji Wychowania, mającej ustalić i ujednolicić, zachowując autonomię Stanów nauczanie na całej przestrzeni Republiki Brazylijskiej tak początkowe, średnie i wyższe jak i zawodowe. Zagadnienie tej miary, wobec ogromnej rozciągłości terytorjum narodowego, różnorodnych warunków tak życiowych jak i klimatycznych, nie będzie należało do najłatwiejszych, a dla swej ważności musi wzbudzić powszechne zainteresowanie.

Zwłoki małżonki byłego prezydenta Washingtona Luiza zostały przewiezione do Brazylii. Przywieziono na statku „Almanzora” zwłoki nieboszczki małżonki, byłego prezydenta Brazylii, pana Luiza Washingtona, pozabawionego przez ostatnią rewolucję władzy. Towarzystwo ciała zmarłego syna eksprezidenta Raphaela i córka Maria, której towarzyszy jej małżonek, p. Firmino Pires Mello. Syn byłego prezydenta, zapytywany przez dziennikarzy oświadczył, że ojciec jego pozostał w Cherbourg, a ma zamiar powrócić do Szwajcarii. Pan Luiz Washington jest bardzo przygnębiony śmiercią żony, a co się tyczy powrotu do Brazylii, to jeszcze nie oznaczył jego terminu.

Ambasador Jose Americo odłożył swój wyjazd. Ambasador Jose Americo de Almeida, który miał wyjechać dn. 30-go, odłożył wyjazd do dn. 3-go sierpnia, w którym miał wyjechać do Parahyby, na pokładzie statku „Amirante Jaceguai”.

Przyjazd ministra pełnomocnego Belgji do Rio. Na pokładzie statku „Almeda Star” wyjechał do Rio de Janeiro baron Leon Stenhaut Warzbach nadzwyczajny poseł i upelnomocniony minister Belgji.

Rektor Uniwersytetu. Rozeszła się wieść, jakoby rząd zamierzał mianować profesora Raula Leitona, rektorem Uniwersytetu w Rio de Janeiro.

Powrót interwenta Waladara do Minas. Interwentor Stanu Minas Geraes, pan Benedito Valadares wyjechał 30 lipca do Bello Horizonte.

Zaprzeczenie nieprawdziwej pogłosce. Dziennik „Correio da Manhã” sprostował wieść jakoby wszyscy interwentorzy mieli otrzymać dymisję, a następnie znowu mianowani. Dziennik stwierdza,

życia, władze policyjne postanowiły wprowadzić nowe odznaki, a to odmienne dla różnych stopni, sporządzone z rozmaitych metali. Wykonać je ma złotnik, godny zaufania który pod kontrolą, będzie wydawał rzeczne odznaki. Zapewne że utrudni to na jakiś czas rzemieślnikom nabywanie podobnych odznak, lecz napewno z czasem zaczną je znów podrabiać, lecz wtedy będzie można zmienić je i przeszkodzić ich używaniu nie powołanym.

ponji, oddawna poświęcało się badaniom nad leczeniem tej choroby, lecz dotychczas zawsze ze skutkiem negatywnym. Dopiero wysiłkiem brazylijskiego uczonego udało się zniszczyć zarodki tej tak straszliwej choroby. Wynalazek lekarza brazylijskiego jest nie tylko dobrodziejstwem dla ludzkości, lecz i chlubą dla nauki brazylijskiej, która niedawno wyszedłszy z powikłaków, potrafiła zająć tak świetne stanowisko w świecie.

iz skoro Konstytucja uznawała jako prawomocne wszystkie akty Rządu, przeto i mianowanie interwentorów, należy uważać za prawomocne.

Powrót dwóch wygnańców. Donoszą z Lizbony, że dwaj wybitni wygnańcy brazylijscy, bawiący w Lizbonie, panowie Artur Bernardes i Octavio Mangabeira wyjechali z tamtejszego portu, do Rio de Janeiro.

Przyjazd wysokiego urzędnika japońskiego do Brazylii. Donoszą z Tokio, że pan Jasuto Sude wysoki urzędnik ministerjum Spraw Zagranicznych wyjedzie 15-go sierpnia, do Brazylii, skąd wyruszy w dalszą podróż po krajach Ameryki.

Oznaczenie liczby deputowanych do Zgromadzenia Prawodawczego. Najwyższy Trybunał Wyborczy ustalił ostatecznie liczbę deputowanych do Zgromadzenia Prawodawczego. Dwustu pięćdziesięciu posłów ma być wybranych przez głosowanie, 55-iu zaś przez Zrzeszenia Zawodowe. Liczba posłów z naszego Stanu, która ograniczała się do czterech, została obecnie powiększona do sześciu.

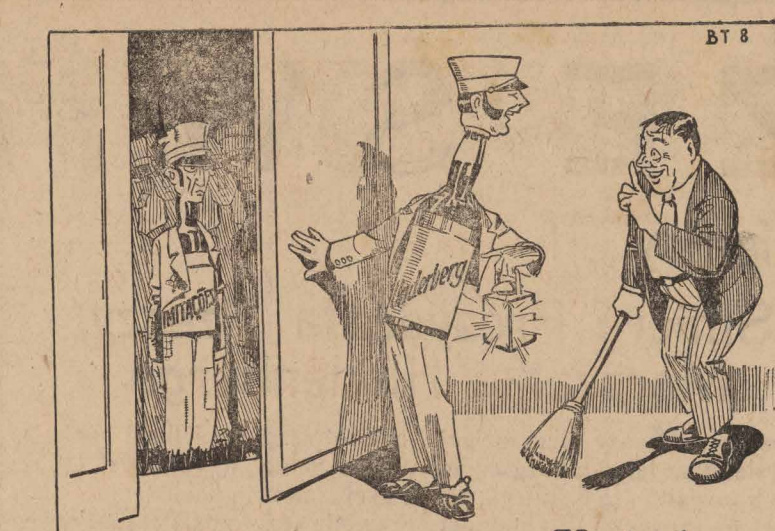
Generał Alvaro Marante nie prosił o dymisję. Dziennik „A Patria” zapewnia, że wbrew wiadomościom, podanym przez dzienniki rioskie, komendant pierwszego okręgu wojennego, generał Alvaro Marante nie wniósł ani nie wniesie podania o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska.

Usiłowanie samobójstwa. Gervasio dos Santos, dotknięty ślepotą, liczący lat 23, profesor muzyki w Zakładzie dla Niewidomych usiłował pozbawić się życia, wbił sobie w pierś nożyce.

Statek Lloydu Brazylijskiego Rui Barbosa w niebezpieczeństwie. Donoszą telegraficznie z Lizbony, że statek „Rui Barbosa” odbywający podróż do Europy, prosił o śpieszną pomoc, z powodu, iż odniósł poważne uszkodzenie na jachawczy na skałę podwodną, w czasie żeglugi w gęstej mgle. Na pomoc statkowi, przybył parowiec portugalski „Carvalho Araujo”, który przyjął na pokład pasażerów tonącego statku. Wieści telegraficzne donoszą, że można uważać statek „Rui Barbosa” za stracony, z powodu uszkodzenia kadłubu. Przewóz pasażerów i przeładowanie towarów, odbywa się bez przeszkód.

Nowy Prokurator Republiki. Pan Carlos Maximiliano, w czasie gdy brał udział dn. 31-go w obradach Izby, został zawezwany przez ministra Sprawiedliwości, do palacu Monroe. Minister Vicente Rão zaproponował mu stanowisko prokuratora Republiki. Pan Carlos Maximiliano przyjął propozycję, a obecnie oczekuje się tylko ukazania się dekretu nominacyjnego.

Zjednoczenie się dawnych partji republikańskich. Zapowiada się fuzję dawnych stronnictw republikańskich. Zdaje się, że p. p. Arthur Bernardes, Borges de Medeiros i Altino Arantes obejmą odpowiedzialność jako przewodcy kompanji wyborczej do nowego parlamentu. W ten sposób, Stronnictwo Republikańskie Mineńskie,



... Assim fallou "seu" Tonico Underberg:

São as imitações! — A que appareça
Leva com esta vassoura na cabeça!
E' preciso varrel-as, que esta gente
Tem posto muito estomago doente;
E a pessoa que está desprevendo
Ellas vão arrancando a bolsa e a vida.

Underberg
87
annos de
exilio mundial

Um calice por dia — dá saúde e alegria

Front Jednoty Riograndeński i Stronnictwo Republikańskie Paulistańskie zamierzają zgromadzić elementy z innych Stanów by stworzyć potężny blok opozycyjny w nowej Izbie Prawodawczej. Fuzja trzech dawnych stronnictw politycznych tłumaczy się nowym prawem wyborczym, wobec którego interwentorzy nie będą mogli uniknąć wyjścia z urny elementów opozycyjnych.

Drukarnia na której były wyłożone pierwsze piosenki Goncalvesa Diasa. Umieszczono w Instytucie Historycznym drukarnię na której wyłożono pierwsze piosenki, napisane przez Goncalvesa Diasa.

Bankiet wydany przez interwentora Rio Grande do Sul. Generał Flores da Cunha przed wyjazdem z Rio de Janeiro, ma wydać bankiet na cześć posłów ze Stronnictwa Republikańskiego Liberalnego. Dzień bankietu nie został jeszcze wyznaczony.

Przedstawiciel Brazylii na Kongresie Ginekologicznym w Buenos Aires. Jako przedstawiciel Brazylii na II-im Kongresie Położniczym i Ginekologicznym, mającym zebrać się w Buenos Aires został zamianowany, inspektor sanitarny, dr. Arnaldo de Moraes.

Ruch rewolucyjny w Bahji. W Bahji usiłowano wywołać ruch rewolucyjny. W spisek, w który byli umieszani tak cywilni jak i wojskowi został zgnieciony w zarodku.

Generał Flores da Cunha nie poda się operacji. Nie mają podstaw wieści, jakoby generał Flores da Cunha miał być operowany, ponieważ interwentor riograndeński nie cierpi na żadną chorobę, któraby wymagała interwencji chirurgicznej. Interwentor Flores da Cunha pragnął udać się do domu zdrowia, by móc odpocząć nieco i ochronić się przed nieustannymi wizytami, którei jest wprost dręczony w apartamencie, który zajmuje w budynku Victor. Jeszcze dnia pierwszego, b. m. generał Flores da Cunha był obecny, w towarzystwie pan. Oswalda Aranha i Adalberto Corra, przy odjeździe deputowanego Simona Lopesa do Rio Grande do Sul.

Pięć tajnych telefonów. Dziennik „O Globo” donosi, że były minister oświaty Washington Pires miał w ministerjum Oświaty pięć tajnych telefonów, które nie figurowały na liście, a nawet jeden z nich został spożytkowany, lecz bez żadnej tajemnicy, w sali ministra Gustava Capanema, która została instalowana dla pracy.

Znaleziono zwłoki sekretarza ambasady francuskiej. Rybacy znaleźli na pełnym morzu, poza zatoką pływającą zwłoki pana Wilhelma Levadiera, zaginionego przed paru dniami sekretarza ambasady francuskiej. Prawdopodobnie, zmarły popełnił zamach samobójczy, w chwili rozstroju nerwowego.

Minas nie pragnie hegemonii. Pan Mario Crant udzielił długiego wywiadu dziennikowi „A Batalha” w którym oświadczył, iż Minas nie pragnie hegemonii, lecz również nie chce być zepchnięte na podrzędne stanowisko.

Minister Vicente Rão powrócił z S. Paulo. Powrócił z S. Paulo minister Vicente Rão, który udał się do swego rodzinnego miasta, by

Fosa OMS jest przyjęta oficjalnie w całym świecie, jako najlepsza w tym rodzaju. Jeżeli nie macie na swej posiadłości racjonalnie urządzonego miejsca ustępowego, a chcecie wprowadzić to ulepszenie w sposób oszczędny, KUPCIE FOSE OMS.

poruszyć różne polityczne sprawy wielkiej wagi. Dzienniki stołeczne, komentując tę podróż przypuszczają, iż rozchodzi się o ożywienie działalności stronnictwa konstytucyjnego, które jest stronnictwem ministra i interwentora wobec wzmocnionej czynności dawnego stronnictwa republikańskiego P. R. P., które reorganizuje się, by wystąpić do walki w czasie kampanji przedwyborczej.

Kandydatura p. Limy Cavalcanti do prezydentury Pernambuca. Akademicy katolicy ogłosili oświadczenie, stawiając kandydaturę pana Limy Cavalcanti na prezydenta Stanu Pernambuco.

Powrót p. Juila Prestesa do Brazylii. Donoszą z Lizbony, że pan Julio Prestes, wybrany w swoim czasie prezydentem Brazylii, a którego zwycięska rewolucja nie dopuściła do objęcia władzy wyjechał dn. 8-go b. m. do Brazylii na pokładzie statku „High Lama Nortieu”.

Komendant 5-go Okręgu Wojennego mianowany generałem dywizji. Prasa rioska donosi, że komendant 5-go Okręgu Wojennego, generał brygady Franco Ferreira ma być mianowany generałem dywizji i obejmie komendę 4-go Okręgu Wojennego z siedzibą w Juiz de Fora.

Otworzył na nowo biuro adwokackie. Były minister Pracy p. Salgado Filho otworzył na nowo swe biuro adwokackie, podając do wiadomości publicznej o rozpoczęciu napowrót swej zawodowej pracy za pośrednictwem ogłoszeń w pismach stołecznych.

Powrót interwentora Stanu Ceará. Pan Carneiro de Mendonça powraca do Stanu Ceará obciążony atmosferą sympatii tamtejszych mieszkańców. Wszyscy pragną by młody wojskowy pozostał na zele rządów, ponieważ nie jest on politykiem i przeto nie jest omotywny siecią intrig i administruje Stanem uczciwie. Obywateli Stanu Ceará przyzwyczaili się w przeciągu trzech lat do administracji bez kabał politycznych, tak iż obawiali się wpasnąć w wir walki i współzawodnictwa politycznych.

Załamania się horyzonty polityczne Stanu Matto Grosso. Sytuacja polityczna Stanu Matto Grosso staje się bardzo niepokojna z powodu wrogiego stanowiska, jakie zajął interwentor Leonidas de Maos, wobec kandydatury kapitana Felinto Mullera do prezydentury. Wobec przesładowań ze strony interwentora względem przyjaciół politycznych kandydata, ten ostatni ma zamiar wystąpić do ostrej walki i podał do wiadomości rządu. Kapitan Felinto Muller ma być zdecydowany na wniesienie prośby o dymisję ze stanowiska szefa policji Dystryktu Federalnego.

Lekarstwa homeopatyczne na reumatyzm, kwasy moczowe etc.
Casa da Homeopathia
Praça General Osorio nr. 87
CURITYBA — PARANA

Baczność Palacze!
OJCOWIE WASI PALILI PAPIEROSY TYLKO W TUTNACH PAPIEROSOWYCH, wlecząc, że tylko wlecząc palenie nie jest szkodliwym.
Wyrabiamy najlepsze hygieniczne tutki z wata w środku dla oczyszczenia nikotyny. Cena za sto sztuk 600 rejsów. Za tysiąc sztuk 4500, a dla podobnie przesyłką pocztową, za tysiąc 6500. Maszynka do robienia papierosów 15000. Papierki „paryskie” za 10 tysięcy listków 6500, czy to z usłankami złotymi czy korkowymi.

ADRES FABRYKI:
CASA GENY
Rua S. Cact-no 208 — SÃO PAULO.
Filja w Curitybie: CHARUTARIA LIBERTY—Praça Tiradentes 305

Apteka Tiradentes
Jedyną Apteke Polską w Kurytybie.
Największy skład artykułów aptecznych i drogerijnych po najniższych cenach
Porady lekarskie dla biednych od godziny 10 - 12

APTEKARZ — KUNO KLEEMANN
Praca Tiradentes Nr. 398
TELEFON 1084

CURITYBA

ZE ŚWIATA

Niemcy

Śmierć Prezydenta Rzeszy, Marszałka Hindenburga

Prezydent Rzeszy Niemieckiej, marszałek von Hindenburg zmarł w swej posiadłości Neudeck, położonej w Prusach Wschodnich, dn. 2-go sierpnia, o godzinie 9-ej rano.

O godzinie 5,45 nad ranem stan chorego począł się raptownie pogarszać. Marszałek von Hindenburg nie cierpiał, jego agonia nie była ciężka, lecz ostatecznie puls i ogólna niemoc zwiększały się z każdą chwilą, tak, że można było przewidzieć, zbliżanie się, fatalnego rozwiązania. U wezwłowa umierającego, czuwały tylko osoby przynależne do jego najbliższej rodziny.

Dekret Rządu Niemieckiego

Natychmiastowo, gdy wieść o śmierci prezydenta Hindenburga doszła do Berlina, członkowie Rządu, zebrani na nadzwyczajnym posiedzeniu wydali dekret, głoszący iż kanclerz Rzeszy, Adolf Hitler, będzie sprawował połączone urzędy prezydenta i kanclerza Rzeszy. Prawo to obowiązuje natychmiastowo, z chwilą zgonu marszałka Hindenburga. Minister Goebbels podał do publicznej wiadomości, że p. Adolf Hitler jest uprawniony do zamianowania natychmiastowo swych zastępców, w wypadku śmierci lub wyjazdu ze stolicy Rzeszy.

Kanclerz Hitler objął funkcje prezydenta Rzeszy, o 10-ej rano, tego samego dnia. Wszyscy ministrowie Pzeszy, jak i Prus wyjechali natychmiast do Neudeck, by złożyć ostatni hołd zmarłemu.

Urzędowa żałoba

Kanclerz i prezydent Rzeszy, Adolf Hitler podpisał dekret ustanawiający trzydniową żałobę urzędową.

Telegramy Kondolencyjne

W dwie godziny, od chwili śmierci marszałka Hindenburga, nadeszły telegramy kondolencyjne byłego cesarza Wilhelma II i innych członków, rodziny cesarskiej.

Radio Niemieckie publikuje wieść o objęciu prezydentury przez p. Adolfa Hitlera

Minister Propagandy, pan Goebbels rozkazał ogłosić przez radio, na całym terytorjum Rzeszy, o uchwale gabinetu ministerjalnego mocą której kanclerz Adolf Hitler obejmuje, równocześnie władzę prezydenta Rzeszy.

Data Pogrzebu

Pogrzeb Marszałka Hindenburga miał się odbyć we wtorek, dnia 7-go sierpnia.

Przysięga na wierność nowemu prezydentowi Rzeszy

Minister Blomberg wydał rozkaz, by wojsko i marynarka wojenna przysięgły na wierność, nowemu prezydentowi Rzeszy, panu Adolfowi Hitlerowi.

Rozporządzenia Rządu Brazylijskiego

Gdy wieść o śmierci prezydenta Rzeszy nadeszła do Rio de

Janeiro, rząd brazylijski nakazał ustanowienie trzydniowej, urzędowej żałoby, posiedzenie Izby Prawodawczej zostało przerwane a prezydent Getulio Vargas rozkazał złożyć kondolencję, w imieniu rządu brazylijskiego, ambasadorowi niemieckiemu. Również w Paranie, pan interwentor federalny nakazał trzydniową urzędową żałobę. Chorągwie na gmachach rządowych są spuszczone do połowy masztów, na przeciąg trzech dni.

Program pogrzebu ś. p. marszałka von Hindenburga.

Konsulat niemiecki w Kurytybie ogłasza program uroczystości żałobnych, w czasie pogrzebu ś. p. marszałka von Hindenburga. Jak już podaliśmy wyżej pogrzeb miał być odprawiony dn. 7-go, we wtorek. Zwłoki słynnego wojownika zostały pochowane, w Tannenbergu, koło pomnika zwycięstwa nad Rosjanami, w której to bitwie marszałek Hindenburg wstawił swoje imię. Pogrzeb miał się odbyć ze wszystkimi honorami wojskowymi i politycznymi należnymi wysokiemu stanowisku zmarłego. Nad mogiłą miał przemawiać prezydent i kanclerz Rzeszy Adolf Hitler. Muzyka wojskowa odegrała marsz niemiecki wojenny, „Miałem ja towarzysza” a ustawione opodal pomnika tannenberskiego baterie, oddały przepisane ceremoniałem salwy. Następnie, trumna zawierająca zwłoki marszałka została złożona we „Wieżę Marszałków Niemieckich” tannenberskiego pomnika.

Telegram Związku Prasy Cudzoziemskiej

Związek Prasy Cudzoziemskiej wysłał do Rządu Niemieckiego następującą depeszę: „Wielki w czasie wojny a większy jeszcze w czasie pokoju, marszałek von Hindenburg był dla całego świata żywym wcieleniem honoru w spełnianiu swych obowiązków”.

Przedstawiciel byłego cesarza Wilhelma II

Znajduje się w Neudeck, książę byłby następcą tronu, mający reprezentować eks-cesarza Wilhelma II-go w czasie uroczystości pogrzebowych. Również przybył do Neudeck, generał von Blomberg, minister Reichwehry, który osobiście złożył wyrazy współczucia rodzinie zmarłego prezydenta.

Prasa Austriacka i objęcie prezydentury przez kanclerza Hitlera

Prasa austriacka wykazuje wogóle wielkie niedowierzanie, co do powodzenia pana Hitlera, jako następcy marszałka von Hindenburga, oświadczając, iż reżim hitlerowski będzie prawdopodobnie bardzo krótkotrwały.

Głosy prasy francuskiej

Prasa francuska oświadcza, iż ze śmiercią Hindenburga zniknął mąż, który umiał utłagać

wiele tarć systemu hitlerowskiego a jego zgon wzbudził musi zapokojenie w Europie.

Plebiscyt w Niemczech

Dnia 19-go sierpnia, ma się odbyć na obszarze całej Rzeszy plebiscyt, w sprawie potwierdzenia przez naród niemiecki uchwały rządu, jednoczącej stanowisko prezydenta i kanclerza Rzeszy w jednej osobie. Wyborcy mają tylko oddawać kartki, z napisem „tak” lub „nie” stosownie do woli czy zgadzają się lub nie na uchwałę Rządu.

Von Papen odwiedził zwłoki marszałka

Wicekanclerz von Papen udał się do Neudeck, by złożyć hołd zwłokom ś. p. marszałka von Hindenburga. Wicekanclerz Rzeszy złożył na trumnie wieniec żywych kwiatów.

Hitler naczelnym dowódcą sił zbrojnych niemieckich

Generał von Blomberg zawiadomił prezydenta Hitlera iż wszyscy oficerowie i podoficerowie wojska i marynarki złożyli przysięgę na wierność nowemu prezydentowi, jako naczelnemu wodzowi, całej siły zbrojnej Rzeszy.

Austria

Zamach stanu w Austrii

Cel zbrodnierczego zamachu

Jak już donosiliśmy w poprzednim numerze, spisek, który doprowadził do rozruchów i zbrodnierczego zamordowania kanclerza Dollfusa był wywołany przez wewnętrzne stowarzyszenia narodowo-socjalne a naci kierujących należałoby szukać, poza granicami państwa austriackiego. Celem spisku, premydytowanego, gdyż rozruchy rozpoczęły się jednocześnie w różnych miejscowościach, było zgładzenie człowieka sprzeciwiającego się porozumieniu się z nazistami, a dalszym ale najważniejszym obiektywem walki, miało być wprowadzenie ustroju nazistowskiego w Austrii, co oznaczałoby jeden krok dalej do „Anschlusu”, godzącego w równowagę Europy. Pierwszą część krwawego programu została wykonana, lecz zabicie jednego człowieka nie oznacza zabicia idei niepodległości Austrii, a testament polityczny Dollfusa zostanie wykonany, przez jego następców.

Rząd stłumił krwawo bunt band powstańczych narodowo-socjalnych, a przewódca i główna sprężyna całego ruchu, „nie koronowany król Styrii”, Rintelen popelniał zamach samobójczy i ciężko ranny został internowany w szpitalu więziennym.

Nieludzkie traktowanie kanclerza przez spiskowców.

Obecnie, wychodzą na jaw szczegóły nieludzkiego postępowania spiskowców, wobec umierającego Dollfusa. Gdy garstka spiskowców opanowała urząd kanclerski i gdy kanclerz leżał konając, postrzelony śmiertelnie przez swych katów, naziści nie dopuścili żadnego lekarza, by niósł mu pomoc. S. P. kanclerz Dollfuss który był gorliwym katolikiem, błagał by przywołano księdza, któryby go zaoparał. Przenajświętszymi Sakramentami. I to życzenie umierającego, nie zostało spełnione, co jak opowiadają przytomni tej barbarzyńskiej scenie najbardziej gnębiło umierającego.

Wrażenia mode.stwa w Europie.

Cała Europa zawrzała z oburzenia, gdy wieść o zamordowaniu kanclerza austriackiego rozeszła się po świecie. Mimowoli myśli wracają do czasów, gdy zamordowanie następcy tronu austriackiego wywołało zawieruchę światową. Panuje obawa, by znów w Austrii nie rozpoczę-

ła się krwawa burza, która pogryzłaby świat cały w odmętach wojny. Prasa światowa oskarża Niemcy o zaaranżowanie tej straszliwej zbrodni. Mussolini, ojciec faszyzmu, odwrócił się od potęgowanej przez niego Rzeszy, a nawet rozkazał mobilizację części wojska włoskiego nad granicą austriacką. W tym chaosie coraz wyraźniej zarysowuje się projekt restauracji monarchii Austro-Węgierskiej, pod berłem arcyksięcia Ottona Habsburga, którego Mussolini pragnąłby ożenić z jedną z księżniczek włoskich.

Testament Dollfusa

Znaleziono testament ś. p. kanclerza Dollfusa, w którym wyraża życzenie, by rządy w wypadku jego śmierci, były powierzone księciu Starhembergowi.

Skazanie na śmierć

Bezpośredni sprawcy śmierci kanclerza Dollfusa Otto Planetta i Holz Meder zostali skazani przez trybunał wojskowy na śmierć, przez powieszenie. Wyrok został wykonany.

Osobistość nowego kanclerza

Prasa niemiecka komentując osobistość nowego kanclerza Austrii, p. Schuschniga, utrzymuje, iż ze stanowiska punktu widzenia niemieckiego, mógł którykolwiek, książę Starhemberg, czy też Schuschnig zostać kanclerzem, gdyż obaj należą do tego samego stronnictwa, obaj palają gorącym pragnieniem utrzymania niepodległości Austrii, której gotowi byli bronić własnym życiem, w każdej chwili.

Zrzucanie odpowiedzialności

Prasa narodowo-socjalna utrzymuje, że zamordowanie Dollfusa było aktem zemsty prywatnej, przez dwóch żołnierzy, których

ś. p. kanclerz kazał osobiście wypędzić z wojska. Spiskowcy mieli mieć podobno nakaz od swych przełożonych, nie zabijania nikogo.

Hołd pamięci Dollfusa

Rząd postanowił, by w salonie w którym zamordowano kanclerza Dollfusa płonęła ustawicznie ozdoba lampa.

Ostre rozporządzenie

Rząd Austriacki rozporządził, że wszyscy urzędnicy którzy sympatyzują z ruchem narodowo-socjalnym, mają być usunięci ze swych stanowisk. W całej Austrii dokonano licznych uwiecznień. Wszyscy, chociażby w najmniejszym stopniu włączani w ostatnie wypadki mają być umieszczeni w obozach koncentracyjnych, gdzie będą musieli wykonywać ciężkie prace. Majątki tych osób mają być skonfiskowane, a zostaną zwrócone ich właścicielom, jedynie w wypadku, gdyby sąd wydał wyrok uwalniający.

Polska

Uczni polscy ku czci ś. p. Marji Curie-Skłodowskiej

Z Warszawy donoszą, że wyłoniony ma być specjalny komitet z pośród przedstawicieli polskich organizacji naukowych i uczelni akademickich, dla uczczenia ś. p. Marji Curie-Skłodowskiej.

Komitet ten zajmie się między innymi utworzeniem stypendjów dla studentów przyrodników imienia zmarłej uczo-nej. Poza tem zamierzonym jest wmurowanie tablicy pamiątko-

Chcicie w sposób oszczędny polepszyć warunki zdrowotne na waszej posiadłości i uniknąć tyfusu, błednicy i innych chorób zakaźnych?

Kupcie fosę **ONS**

wej ku czci ś. p. Marji-Curie Skłodowskiej w zakładzie fizycznym uniwersytetu warszawskiego.

Budowa chłodni w Warszawie

W związku z projektem budowy centralnej chłodni w Warszawie, do zainteresowanych sfer gospodarczych zwróciło się kilka firm zagranicznych, proponując bardzo dogodne warunki budowy chłodni, żądając wzamian za to koncesji.

Oferty te nie podlegają jednakże rozpatrzeniu, gdyż komitet budowy chłodni współdziałający z komisariatem rządu posiada oferty na sfinansowanie tej budowy przez kapitał krajowy przy zatrudnieniu wyłącznie fachowców polskich i wykonaniu w kraju wszystkich urządzeń chłodniczych. Sprawa budowy chłodni posuwa się szybko naprzód. Projektowana chłodnia ma być wybudowana w dwóch etapach na wzór chłodni gdyńskiej, która już w czwartym roku eksploatacji została powiększona o 60 proc. pojemności.

Chłodnia warszawska współdziałała by z chłodnią gdyńską, jednakże w pierwszym rzędzie będzie ona służyć celom apro-wizowania stolicy.

MATERIAŁY NA UBRANIA

Ul. 15 de Novembro 129

Nie kupujcie przed odwiezieniem naszego sklepu, gdzie znajdziecie materiały ostatniej mody po cenach iście bezkonkurencyjnych.

AO MUNDO
DAS CASEMIRAS

„A GUERRA“

wyzywa cały handel na walkę ze swemi cenami, których nikt nie zdoła pobić! Albo my zniszczymy kryzys, albo też on nas zadławi!!

Louizine	\$800	Żakieciki dla dzieci	2\$500
Zefir na koszule b. mocny	\$800	Garnitury, złożone z paltka, czapki i bucików	6\$000
Perkal najlepszy bardzo mocny	\$900	Bluzki trykotowe damskie	2\$800
Drelich w paski na spodnie	\$900	Żakiety trykotowe damskie	10\$000
Voil piękna odmiana szer. 80 cm.	1\$500	Kamizelki damskie trykotowe	7\$000
Linon kwiecisty dobry gatunek	1\$300	Takież w lepszym gatunku	9\$000
Luizyna angielska	1\$200	Żakiety damskie z krepy	10\$000
Materiał na sienniki, szeroki i mocny	1\$400	Kashà czysto-wełniana szer. 1,50	9\$500
Etamina na firanki	1\$400	Takaż, lepszy gat. szer. 1,50	12\$000
Zefir imitacja trykoliny	1\$500	z 15\$000 za	14\$000
" " " szer. 80 cm.	1\$600	Takaż, szerokość 1,50 z 1\$000	15\$000
" " " najlepszy gatunek	2\$000	Takaż, szer. 1,50 z 20\$000	16\$000
Merinó czarne i kawowe	2\$600	Krap-atlas czysto-wełniany, szer. 1,60	16\$000
Atlas Royal z 4\$500 za	3\$500	Skarpety wełniane, para	1\$100
Siatka na sukienki doskonały gat.	2\$000	Kreton na prześcieradła	2\$600
Organdy na dobry gat., szeroka	2\$600	Majtki damskie, trykotowe	2\$500
Drelich dobry i mocny z 3\$000	2\$000	Chusteczki kieszonkowe	\$300
Takież w lepszym gatunku z 3\$500	2\$300	Chustki na głowę	1\$000
Drelich-gabardyna z 4\$000	3\$000	Koldry na szerokie łóżka, kryte	23\$000
Drelich imitacja kaszmiru fabryka	4\$000	najlepszym materiałem	23\$000
Przemysłu rioskiego z 5\$000	4\$000	Takież na wąskie łóżka z naj-	15\$000
Brim imitacja kaszmiru fabrykat	5\$300	lepszego materiału	
Przemysłu rioskiego z 6\$500	5\$300		
Ręczniki zwyciężaj sztyka	\$800		
Ręczniki kąpielowe, dobry gatunek	5\$000		
Girlandy dla obłubienic modne w 7\$	4\$000		
typu no-			
wocznego z 10\$000	7\$000		
Takież z 15\$000	9\$000		
Welon wyszywane jedwabiem	10\$000		
z 18\$000	10\$000		
Takież z czystego jedwabiu z 35\$	23\$000		
Kapy fustonowe na łóżka szer.	10\$000		
Płótno surowe „Indio” 1-2 Iniane	14\$000		
Płótno białe gęste szer. 80 cm.	9\$500		
Perkalik dobry gat. 20 yardów	20\$000		
Szpagał w kłębках 1/2 kila każdy	3\$700		
Pelucia biała	1\$500		
Pelucia kolorowa jedwabista z 2\$	1\$500		
Takaż kwiecista na zimno	1\$500		
Koce dla dzieci	2\$600		

„Casa Guerra”
RUA RIACHUELO NR. 204

Pomiędzy najlepszymi markami piwa wyróżnia się znana

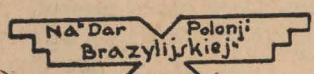
■ ■ ■ TUZIN RS. 14\$000 ■ ■ ■

Oryginalny typ piwa, wyłącznie fabrykowany przez browar „CRUZEIRO”

CURITYBA Telefon 495 i 751.

„Pomba”

KOMITET ZBIÓRKI



Zawiadamiamy niniejszym wszystkie Komitety lokalne, Towarzystwa i osoby, które łaskawie podjęły się przeprowadzać zbiórki funduszy na zaoferowanie Polsce dla upamiętnienia sławnego przelotu przez Atlantyk kpt. pilota Stanisława Skarżyńskiego, iż stosując się do uchwały III. Sejmiku Centralnego Związku Polaków w Brazylii, ograniczyliśmy działalność zbiórki do czasu wyjazdu Delegatów na II Zjazd Polaków z Zagranicy w Warszawie, ażeby nie osłabiać zbiórki na koszty wyjazdu.

Delegaci C. Z. P. wyjechali do Polski z portu Santos, dnia 9 lipca r. b. Wobec tego zwracamy się obecnie z gorącym apelem do wyżej wymienionych Komitetów lokalnych, Towarzystw i osób, jak również do wszystkich rodaków dobrej woli, by na nowo zechcieli podjąć ofiarny trud i rozwinąć jak najintensywniejszą działalność w swych koloniach, oddziałach, organizacjach, w kołach znajomych i przyjaciół, by pobudzona śmiałym czynem kpt. Skarżyńskiego ambicja Polonii Brazylijskiej — szukająca ujścia w szlachetnej rywalizacji nad powiększeniem chwały imienia polskiego — dokonała zamierzeń, jakie sobie społeczeństwo polskie w pamiętnych dniach maja 1933 r. postawiło. Z względu na brak miejsca w numerze dzisiejszym, opublikujemy w następnym liście, jaki otrzymaliśmy od Komitetu im. ś. p. kpt. Żwirki i inż. Wigury w Warszawie, któremu kpt. Skarżyński przekazał realizację naszego projektu. Z listu tego dowiedziecie się, że Polska ofiarę naszą, jakkolwiek ona nie osiągnęła zamierzonych rozmiarów, przyjmuje szczerem sercem, widząc w niej uosobienie starej, lecz nowym życiem tętniącej zasady, która wyhodowała nam zastępy skrzydlatych rycerzy przestworza: Mierz się na zamiary — nie zamiar według sił! Poniżej podajemy wykaz list składki, które wpłynęły w czasie chwilowego zastój naszych prac, oraz całkowite sprawozda-

KOMITET ZBIÓRKI
na „Dar Polonii Brazylijskiej”SPRAWOZDANIE FINANSOWE Nr. 4
(za czas od 25 lipca 1934)

	gotówka	sumy zadekl.	w znac.
Saldo wg. sprawozdania Nr. 3 na dzień 29.III. 1934	258.100	1044.000	4061.000
wpłynęło na listy składkowe			
Nr. 46 Two Białego Orła w Rio Grande	356.000	356.000	
„ 275 p. Szańkowski, Cambara	41.000	41.000	
„ 138 Two K. Pułaskiego, S. Matheus	41.000		
„ 146 Two Ogniwo M. Mallet	130.000		
„ 151 Junak Nr. 21	19.000		
„ 170 Two Oświata, Pavão	15.200		
„ 186 „ Jedność Polska Balsa Nova	18.000		
„ 197 Two Postęp, R. dos Indios	10.000		
„ 675 p. Graczyk, Palmeira	69.000		
„ 376 Two im. J. Piłsudskiego w P. nheiro	12.500		
przystano bez list			
Two Ośw. Rolnicze Nowy Lublin	15.000		
„ im. Dr. S. Kossobudzkiego w Rio Baile	30.000		
kolonia Ipiranga	76.000		
Two Polskie w Ribeirão Preto	154.000		
wpłacono za znaczki			
p. Cz. Pachnowski, Candido de Abreu	25.000		25.000
p. Łycki (przez p. R. Paplę) w Rio Baixinho	26.500		26.500
Razem: gotówką	Rs. 1296.300	Rs. 647.000	3999.500
sumy zadeklarowane		Rs. 647.000	
w znaczkach lotn.		Rs. 3999.500	
		Rs. 5942.800	

nie z dotychczas zebranych funduszy.

Komiteta Zbiórki na „Dar Polonii Brazylijskiej” Kurytyba, r. Carlos Carvalho, 603

Baczność
Kolonijści Polscy!

Jeżeli macie wasze ziemie zaopiekowane, to udajcie się natychmiast do Międzynarodowego Biura Informacyjnego przy ulicy Dr. Muricy, 435 w Kurytybie, a ono poda wam odpowiednie wskazówki i sporządzi potrzebne dokumenty prawa do 50 proc. amortyzacji (spłaty) waszego długu przez Rząd, na podstawie dekretu 24233 z 12-5-34 (Reajustamento Economico).

Tow. Szkoły Ludowej im. J. Piłsudskiego w Kurytybie

Zarząd Towarzystwa Szkoły Ludowej im. J. Piłsudskiego w Kurytybie, niniejszym zaprasza wszystkich członków towarzystwa na walne nadzwyczajne zebranie które odbędzie się w dniu 19 sierpnia b. r. o godzinie 2 m. 30 po południu, w lokalu własnym, przy ulicy Colombo Nr. 68. — Kurytyba, dnia 30 lipca 1934 roku.

Zarząd.

Homeopatia, specjalności aptekarskie, perfumeria, zioła lecznicze i produkty homeopatyczne w ogóle
Casa da Homeopatia
Praça General Osório nr. 87
CURITYBA — PARANA

KOMUNIKAT

Poszukiwani są za pośrednictwem Wydziału Konsularnego przy Poselstwie Rzeczypospolitej Polskiej w Rio de Janeiro (Praia de Botafogo, 246), przez znajomych, względnie rodzinę, następujące osoby:

CZEPIL MATEUSZ, pochodzący z m. Horodyszce, pow. Sokalskiego.

DESZKOWIEC MIKOŁAJ, pochodzący z pow. Pińskiego, który pewien czas mieszkał w Santos.

GIGAŁA PIOTR w wieku około 36 lat, syn Józefa i Katarzyny, pochodzący z woj. Krakowskiego.

JASKULLA JAN syn Emila i Florentyny, w wieku lat 27, pochodzący z Królewskiej Huty, który pewien czas przebywał w Kurytybie, a następnie w Rio de Janeiro.

LIPiŃSKI ADAM urodzony we Lwowie w 1889 roku, syn Kazimierza i Marji, który z Polski wyjechał w 1932 roku.

MOGIŁA JAN urodzony w 1884 roku, pewien czas mieszkał w São Paulo.

MONK SZŁOMA, który przyjechał do Rio de Janeiro w roku 1933; poprzednio mieszkał w Niemczech w m. Frankfurt a/M., od lat kilkunastu.

PINKERT JAKÓB vel JACK, który z Niemiec do Rio de Janeiro przyjechał w 1934 roku.

SZEREMETA ZOFJA, pochodząca z Wołynia, która do Brazylii przyjechała w 1926 roku.

WEISS BERNARD, pochodzący ze Śląska, który do Rio de Janeiro przyjechał w 1930 r.

Poszukiwani i każdy, kto posiada jakiegokolwiek informację o miejscu pobytu i losie wymienionych, proszeni są o porozumienie się z Wydziałem Konsularnym przy Poselstwie R. P. w Rio de Janeiro.

NATURALIZACJE

dokumenty do zawierania małżeństw przygotowuje się w jaknajkrótszym czasie, po cenach umiarkowanych.
Ul. Barão do Rio Branco 562
CURITYBA.

Prawdziwie likwidacyjne ceny!

Przeszło 200 żakietów i
zarzutek za bezcen!

Żakiety z drapeli z 79\$000 za 48\$000
„ z kasha z 85\$000 za 49\$000
„ wełniane ze 130\$000 za 89\$000
„ z diagonalu ze 150\$000 za 98\$000
„ z Dra-Setin ze 160\$000 za 110\$000
„ ze skórką z wydry franc. z 190\$000 za 130\$000
Takiem z 250\$000 za 150\$000
z 250\$000 za 170\$000
Kołnierze ze skórk wydry z 70\$000 za 40\$000
Kołnierze z 45\$000 za 25\$000

Zobaczcie ceny w oknach
wystawowych

A Moda

RUA 15 DE NOVEMBRO, 42 — PHONE 351

! UWAGA !

Imbiujowe umeblowanie pokoi stołowych, złożone z 13 sztuk ostatniej mody, w luksusowym wykonaniu

1:3000\$000

Pokoje sypialne, począwszy od 700\$000.

Garnitury wykładane, złożone z 4 sztuk 480\$000 i wiele innych, można dostać zawsze

w Fabryce „PARANISTA”
JANA ULANDOWSKIEGO

Rua Augusto Stelfeld Nr. 839. — KURYTYBA.

ARMAZEM E PADARIA „S. FRANCISCO”
DE JOSÉ NICOLAU ABAGE

Artykuły spożywcze pierwszej jakości. Wina, konserwy i t. p. Piekarnia elektryczna, zaopatrzona w najnowsze środki techniczne. — Czystość (gwarantowana). Kompetentni piekarze wykluczają możliwość jakiegokolwiek konkurencji z produktami „Abage”.

Ul. S. Idanha Maranhão Nr. 1234. — Tel. 89.
CURITYBA — PARANA

— Słucham Ottonie.
— Powiedz mi Janie — wiem, ty myślisz często o swej siostrze.
Młodzian wstrząsnął się.
— Tak, rzekł wreszcie z widocznym wysiłkiem — myślę prawie ciągle o Marji, która dla mnie stracona.
— Dlaczego — zapytał doktor Herold. — Jest twą siostrą, masz prawo jej bronić.
— O nie odparł, jest to tak, ona jest narzeczoną Lorenca.
— Słusznie, doktora Lorenca — odparł lekarz z dziwnym przyciskiem. Jan popatrzył nań pytająco.
— Czy masz co przeciw księżęciu lekarzowi?
— Tak, i to wiele, a gdyby mój głos był wysłuchany, nie należałby doktor Lorenc do naszego związku. Jesteś mym towarzyszem i przyjacielem, możesz się więc dowiedzieć. Doktor Lorenc miał przy balotowaniu czarną kulę.
— Ah!
— I tę kulę wrzuciłem ja do urny — kończył doktor Herold.
— Ty to zrobiłeś?
— Tak jest, i to dlatego, że doktor zupełnie fałszywie zachowywał się wobec zmarłego księcia. Zdarzyło się, że mnie wezwano do chorego księcia, dosyć, że byłem zdziwiony, że ten słynny lekarz odstępuje od dawno używanych i wypróbowanych sposobów.
Jan był coraz więcej zdumiony. Znał dobrze przyjaciela, tak, że wiedział, że doktor Herold nie mówiłby zupełnie tego z zazdrości, albo konkurencji.
— Wstrzymuję się od jakiegokolwiek sądu — mówił on — ty wiesz to jako lekarz, o czem ja nie mam pojęcia. Ale powiedz mi, bo to nie jedyna tylko sprawa, która twem zdaniem ciąży na doktorze Lorenacu, czuję to.
— Nie rzekł lekarz — ale to moja tajemnica i nie wydam jej pśki się nie upewnić. Teraz pragnę mówić z tobą o twej siostrze.
— Marji?
— Tak, Janie, przypadkiem, w rozmowie z radcą sąlowym dowiedziałem się, że to biedne dziewczę widzi swe opuszczenie, a mianowicie przez twą mniemaną śmierć, która biedną wcześniej do grobu wstrącił, to jest...
Jan pobił jak trup.
— Marja ma umrzeć — krzyknął — nie, nie, ona musi żyć.
— Słuchaj mię do końca — mówił doktor Herold. Wiesz, że jestem lekarzem chorób wewnętrznych i wtedy zwrócił się do mnię radca, opisując mi stan swej pupilki. Janie, twym obowiązkiem jest, byś się dowiedział o przyczynie jej choroby.
— Ja, ja — zawołał młodzian gorzko — Ottonie, przecież jestem trupem, umarłym.
— Dla świata tak, ale nie dla siostry, która pewnie ukrywa jakąś tajemnicę.
— Nie, nie trzeba tego — rzekł Jan — dałem przyrzeczenie radcy, naszemu mistrzowi, że nie powiem o mym losie nikomu, ktokolwiek byłby to.
— Nawet swej siostrze?
— Nikomu.

— Poproszę więc czcigodnego mistrza o pozwolenie, byś mógł z twą siostrą mówić w tajemnicy — mówił dr. Herold. — Możliwe, że ja tam dorzucę słów kilka, a jestem lekarzem, i radca usłucha mego upomnienia, które mu dam w interesie pupilki.

Jan patrzył ponuro w ziemię.

— Nie chcę mówić z Marją — rzekł wkońcu — Ottonie, tego nie mogę zrobić. I bez tego rozraniłeś niezabliźnione jeszcze boleści. Widziałem Marję raz tylko jeszcze, na łóżu choroby, ale teraz z nią mówić — tego nie mogę.

— Janie, ty jesteś mężczyzną, wolnomularzem.

— Tak, Ottonie, ale sercu nie można nakazywać. Patrz, długo walczyłem ze sobą, zanim powierzchownie uspokoiłem. Teraz muszę przejść raz jeszcze te wszystkie walki i — o, Ottonie, tego nie żądam odemnie.

— Janie, twa siostra czeka na to.

— Tak, to strasznie, ale lepiej tak, wierz mi przyjacielu. Z tobą dzieje się coś takiego samego, ty musisz także o swej pięknej ukochanej nie myśleć.

— Tak — odparł lekarz głucho, — ale my oboje wyrzekliśmy się tego, wzięliśmy pożegnanie z życiem.

— A mnie uważa Marja za umarłego — to jest już koniec wszystkiego. Czy mam przerażać Marję, mem zjawieniem się? Z dr. Lorencom jest zaręczona, z nim będzie szczęśliwa.

Bzmiało to bardzo smutnie, ale lekarz to zauważył.

— Mówisz inaczej niż myślisz, Janie, wiem, że przychodzisz wielkie męki.

— Nie zaprzeczam temu!

— Ale twa siostra nie powinna być żoną dra Lorenca — kończył lekarz silnym głosem.

Jan zdumiał się znowu.

— Ottonie, ty coś ukrywasz — nalegał na lekarza.

— Pewnie, nawet wiele, ale to nie tylko moja tajemnica, i ty pewnie dowiesz się, ale dopiero później. Dosyć, ty powineneś napomnieć swą siostrę by nie została żoną dr. Lorenca.

Znowu zaśmiał się Jan gorzko.

— Może go kocha!

— W to nie wierzę, bo zresztą byłaby szczęśliwa.

— Pewnie, masz słuszność — ale w takim razie wszystko jest gładka — Którą spodziewam się rozwiązać, kochany Janie, — rzekł doktor ciepło, — ale zostawiam cię samego, sam musisz napisać kilka słów.

— Ja zaś pójdę do naszego statku, by tam wszystko do dzieła uwolnienia przygotować, — odparł Jan z siłą, ściskając rękę przyjaciela i jak postrzelony wybiegł z pokoju.

Doktor patrzył za nim długo.

— Biedny, biedny przyjacielu, — rzekł wreszcie cicho, — jemu przypadł w udziale podobnie jak mnie smutny los. Ale nie wątpię jeszcze. Potężny Budownik świata żyje nad nami. Jeszcze nie jest Marja Kanicka żoną Lorenca, — a moja słodka Marja, ukochana, nie poszła jeszcze pod cłtarz z okrutnikiem, podłym hrabią Geierem.

ZBIGNIEW UNIŁOWSKI

NAJMŁODSZA POLSKA LITERACKA

Jeszcze trzy lata temu kwestja naszej przyszłości literackiej przedstawiała się nader żałośnie. Młodzi, niedojrzały talentem i bez opanowania formy — poeci, zajęli fikcyjne, przez siebie wyimaginowane miejsca w literaturze. Społeczeństwo zajęte dalszym rozwojem Państwa, nie dostrzegało, a może nie interesowało się sprawą, która jest dumą i ambicją i kryterium potęgi ducha każdego szlachetnego narodu; sprawą literatury przyszłej. To prawda, że przeszłość pod tym względem mieliśmy wspólną. Ale przecież nie tak — obok techniki — nie wymagała udoskonalenia, jak możliwe oszczędne zakłęcia myśli w słowo pisane. Niewola wycisnęła piętno na treści i formie naszego piśmiennictwa, literatura zajęła wniosło stanowisko podtrzymywania „ducha Narodu”, lecz wrowaliśmy w kręgu spraw swoich, a znowuż dziwny jakiś brak kontaktu z wyższej marki piśmiennictwem europejskim, w najbardziej artystycznym tego zdania pojęciu, nie pozwalał wyjść książce naszej poza granice własnego kraju. Nie mieliśmy zdolności ujęcia spraw swoich w taki sposób, aby zainteresować nie tylko obce narody. Europa zna Sienkiewicza i Reymonta, dlatego jedynie, że zostali laureatami nagrody Nobla. Jednakże, o ile wiem a przecież siedzę w tych sprawach po uszy — nie lubuje się specjalnie w utworach tych pisarzy. Serdeczny ból Żeromskiego i potęga tak wartościowego i pojętego przez nas stylu nie wywarła głębszego wrażenia — poza wielkimi artystami — na czytelnictwie europejskim. Natomiast myślimy się zaczytywali, bodaj czy nie wychowywali na ich pisarzach. Niemcy: Goethe, Schiller, Hauptmann, Mann! Anglia: Shakespeare, Byron, Shelley, Dickens, Galsworthy, Huxley! Skandynawia: Ibsen, Björnstjerne Björnson, Hamsun, Sigrid Undset! Wreszcie Francja, przepiękny strumień kultury literackiej, którym poliliśmy się przez wiele lat. Z każdego z tych krajów daj

przecież po kilka nazwisk, a jest ich prawdziwe zatrzęsienie, trudno wprost wymienić bez podrecznika historii literatury. Nie wiem, czy to jest kwestja talentu, czy jakiś specyficzny zdolność sugestywna, ale przecież ci wszyscy pisarze ciągle mówili nam o swoich sprawach, o tem co ich boli czy co jest ich dumą, i nas to interesowało, wprost uczyliśmy się tego. Lecz nie świadczy to o tem, by nasza literatura była niższej marki, poprostu nie znaleźliśmy furtki do ich odczuwania artystycznych, ale teraz już ją otwieramy, my młodzi, pisarze ostatnich lat stoimy na starcie, i da chwila wybiegniemy. A cała nasza wielka przeszłość literacka niechaj ochładza nasz temperament twórcy cieniem swego potężnego pomnika zeszłej kultury w którym zakłęty i stężył jest ból wzniosłych cierpień naszego dziś już wielkiego Narodu. Ruszamy zważając falangą naszej literatury ostatnich lat na oczekujące nas od lat wielu miejsc w szeregu sztuki europejskiej.

Ostatnie zdanie brzmi jak zakończenie tego artykułu bez wysnucia rozpatrzonego tematu. Dygresję tę poczyniłem jednak dlatego, byście, drodzy rodacy, od razu mieli światło na temat, który tu pragnę poruszyć. A więc trzy lata temu najmłodsza nasza poezja była słaba, natomiast proza — tej królowej literatury, obok książniczek-poezji, nie było wcale. W „Skamandrze”, grupie pisarzy starszego od nas pokolenia, który bodaj pierwszy zapoczątkował ścieżkę łączącą nas z Europą, było wprowadzić kilku prozaików: Iwaszkiewicz, Kaden-Bandrowski, Nałkowska, Parandowski. Pisarzy tych tłumaczono na kilka języków, jednak również bez korzystnej reakcji. W utworach ich czuje się pewnego rodzaju rekonwalescencję po owej wielkiej chorobie, którą przeszli do osiemnastego roku. Piękny styl Parandowskiego, prześciga ubóstwo tematu, problemy Nałkowskiej są zbyt psychologiczne, proza Iwaszkiewi-

czu traci w zestawieniu z jego doskonałymi wierszami, a Kaden-Bandrowski wydaje się nam młodym, a baczny obserwatorom niezbyt uczciwy w swych artystycznych zamierzeniach. W tym to czasie, „Skamander” żył już, że się tak wyrażę, z kapitału swych dawnych sukcesów, młody narybek literacki nie obiecywał, a ja włączając się z całym stadem poetów po kawiarniach, tracąc czas na czczych roztrząsaniach nieważnych spraw, głęboko odczuwałem niejasność jutra naszej literatury i rozmyślałem, dlaczego nie mamy w tym czasie legionistów pióra, takich jak w osiemnastym roku, którzy bronią i męstwem utworzyli tak wspaniałe, silne i sprężne niby ręką młodego olimpijczyka Państwo Polskie, państwo które w ciągu piętnastu lat swego rozwoju dziś jest fenomenem dla ekonomistów i polityków całego świata. Całe to nasze poetyckie bractwo, myślało jakby tu napisać gładki wierszyk czy artykuł za możliwe sute honorarium, by potem przez kilka tygodni z zadartym nosem patrzeć na zwykłych śmiertelników, oblegających stoliki w kawiarni. Brak własnej prozy wytworzył napływ obcych tłumaczeń, często nędznych, sensacyjnych utworów. W czasie tym zaczytywałem się Prusem i Dygasińskim, zdaniem moim najlepszych polskich prozaików w istnienie tego słowa znaczeniu, to znaczy, jeśli chodzi o rzemiosło i najwnikliwsze odczucie człowieka w połączeniu ze szlachetnymi intencjami. Jako dwudziestodwuletni autor kilku w moim pojęciu genialnych nowel, zdziwiony, że dotychczas nie zatręśli światem umysłowym, włożyłem się nad brzegiem Wisły czy po zaułkach Starego Miasta, i tam powtarzałem całe nieraz zdania z Prusa, w gruncie rzeczy szczerze białadaj nad żalonym brakiem dobrych powieści polskich, nad brakiem spadkobierców tego właśnie Prusa, Dygasińskiego czy Perzyńskiego. Pomijałem starych mistrzów, bo jak już wyżej wspominałem, nie osiągnęli tego, o czym my młodzi ale bezsilni marzyliśmy. Wreszcie pomyślałem sobie: czekajcie, ja tutaj napiszę o was powieść, pokażę jacy jesteście marni, i ja i wy, przynajmniej niech zostanie dokument po naszej jałowości. No i napisałem powieść, nazwa-

łem ją „Wspólny pokój”, ponieważ rzecz traktuje o bytowaniu co dziesięciu młodych ludzi w jednym pokoju. Zmieszałem ich z błędem i siebie nie pożałowałem, jednym słowem wybuchł skandal, książkę skoniłskowała mi cenzura za zbyt śmiały, często brzydkie słowa, koledzy się na mnie poobrażali i, wiecie co? Ruszyło! Ze książka ta miała pewien, skutek przeczyszczający, nie była to kwestja specjalnego talentu, co nie jest moim zdaniem, a krytyków. Nie jestem również z niej dumny, wspominam tylko o niej dlatego, ponieważ właśnie przypadała na okres, kiedy powieść polska odżyła, poprostu miałem szczęście, aby stanąć w szeregu młodych, zupełnie nowych powieściopisarzy polskich. Gdyby nim nie był, to przecież nie mógłbym w tej chwili mówić do Was. Ale na krótko przed tą moją skandaliczną pracą, ukazały się po cichu, niby zapowiedź jakiejś twórczej wiosny, trzy niewielkie książeczki. Flukowskiego: „Pada deszcz” — nowe, Choromańskiego: „Biali Bracia” — mała powieść i Adolla Rudnickiego: „Szczury”, również powieść. No, ruszyły lody. Były to prześliczne utwory, zupełnie różne pod względem stylu i treści, prawdziwie świeże, wiosenne pierwioski na naszej posusze literackiej ostatnich dni. Nie było tam właściwie żadnych problemów, ot, fantastyczne majstersztyki literackie. Właśnie zbiegło się to z moją książką, krytycy powyłazili z kątów kawiarni i knajpek czy też opleniałych bibliotek, i zaczęła się robotka. Żli poeci przycichli, a nawet rozprzeczli się jak mroczne widziadła pod wpływem świeżego i jasnego podmuchu. Przeliczyła nad nami i osiadła na jakieś wyniosłości i jak orlica, panna Marja Dąbrowska, autorka trylogii pod tytułem „Noce i dni”. Zaraz potem ukazał się czarujący w swej grotesce tom prozy Gumbrowicza, pod tytułem: „Pamiętnik z okresu dojrzewania”. Jakaś wesoła makabra, napisana ze stu procentowym wdziękiem, finezją i talentem. Zadnych haśle, szowinizmu, jesteśmy przecież tak silni, że nie trzeba nam już propagandy literackiej, żadnego „podnoszenia ducha w narodzie”. Michał Choromański kropi drugą powieść pod tytułem „Zazdrość i medycyna”. Awantura, wielkie nakłady, sława.

Książka jest świetna, umiar w psychologizowaniu, krótki, zwarty styl, żadnych się tam babrań w młdych opisach przyrody, niema książęcy, jasnych włosów panienci, kwiecie jabłoni, sama prawda, surowy, jedyny realizm. Aż tu Rudnicki wydaje tom prozy o wojsku. O naszych żołnierzach! Tak, teraz sobie możemy nawet pozwolić pokpić trochę z naszego żołnierza, bo to młody, legijonista z historii, wojnę widział w kinie — no jakżeś taki, wytkniemy ci twoje kapraleskie śmieszności. Polak się w potrzebie i tak obudzi w tobie. Choromański znów ogłasza tom nowel, którym już zupełnie podkreślił swoją sprawność artystyczną, ja także tom nowel, to już powie o tem inny, jak tu przyjdzie. Bruno Schulc, czterdziestoletni artysta-malarz wydaje swą pierwszą książkę p. t. „Sklepy Cynamonowe”, którą zupełnie nas wynosi na poziom europejski. Bodaj, czy to on nie odkrył tej furtki, o której Wam powyżej wspominałem. Teraz i ja spoważniałem, już nie piszę rzeczy nieprzyzwoitych i zaczynam drukować w jednej z gazet ostatnią swoją powieść p. t. „Dwadzieścia lat życia”. Rzecz się zaczyna w dniu wygnania Niemców z Warszawy, treścią jest wzrastanie młodego chłopca razem z rozwojem Państwa. Podobnie się, wybaczą mi dawne, nie wielkie zresztą grzeszki, w związku ze „Wspólnym pokojem”.

Na krótko przed moim wyjściem z kraju, Rząd powołał do życia pierwszą Polską Akademię Literatury. W skład niej weszli: Sieroszewski, Berent, Boy, Miriam Przesmycki, Irzykowski, Szaniawski, Zieliński, Rostworowski, Leśmian, Rzymowski, Chojnowski, Kaden-Bandrowski, Kleiner i Nałkowska. Nasza młoda armia literacka podkpiwała sobie z niektórych członków, jednakże sam fakt utworzenia Akademii, przejął nas szacunkiem i uznaniem dla poczynania Rządu w sprawach kultury. Dalekie to dla nas, fotele akademickie czasem tylko, i to bardzo rzadko się przysiąg, ale przecież to dla tamtych zasłużony odpoczynek, my teraz mamy zaszczytną misję poznania Europy z duchem Polaków, my jesteśmy legionistami nowej kultury i może my wkrótce powrótnym symboliczny Radezymin w sprawie polskiej powieści. I wy, tu na obczyźnie

będziecie z nas dumni, postaramy się o to, bo przecież ciągle jesteśmy razem, gdyż duch nie zna przestrzeni, a człowiek żyje duchem. Cały okres niewoli minął jak koszmarna, w upalnym uścisku gorą zki — choroba, i jak człowiek, który ją przeszedł, śmieje się z chwili, które były tragiczne lecz minęły, zapomniał o ich okropnościach, tak my, część młodego organizmu naszego kraju, na wesoło bierzemy przeszłość. Bo cierpienie przecież hartuje, i dlatego kto wie, czy nasz młody i sprężysty naród, nie będzie kiedyś Grecją dla przepalonej intelektualnie starej, pocziwej Europy!

Zatelefonuj dzisiaj jeszcze pod nr. 3, żądając prospektów i cen odnośnie nowoczesnej i wedle wskazań ściśle naukowych wykonanej fosy przetwórczej „OMS”.

DYPLOMOWANY
LEKARZ
DENTYSTA
JAN SKALSKI

posiadający długoletnią praktykę, wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki, starannie i po najniższych cenach.

Godziny przyjęć: od 8 do 12 i od 13 do 18
Rua Aquidaban 1985
Róg ul. Brigadeiro Franco
Kurytyba — Paraná

Wywichnięcia, upadki, kontuzje
328-32-st.-3 BALSAMO CURATIVO
Casa da Homeopathia
Praca Osorio 87 — Kurytyba

Cia. Territorial
„CAJURU”

LOTY NA SPŁATY OD 125000 NA NAJPIĘKNIEJSZYM PRZEDMIEŚCIU KURYTYBY, 2.880 METRÓW OD STACJI KOLEJOWEJ.

416 RUA 15 DE NOVIEMBRO 416

ROZDZIAŁ CXXVIII.

Zgromadzenie mistrzów.

Tam, gdzie na przedmieściach rezydencji zaczyna się las, w którego dolinie leżał zamek książęcy, była i mała willa. Tu przepędzał często niewinny poważny obywatel miesiące letnie.

Teraz stał jeszcze ten piękny dom letni jeszcze pusty, bo lato jeszcze nie nadeszło, i tylko stare służący zamieszkiwali willę, w pobliżu której znajdowały się inne, które także na brzegu lasu były zbudowane.

Ale w nocy, w której Jan i jego przyjaciel przy pomocy maszyny latającej dowiedzieli się o więzieniu Lankiewicza zamieszkiwali tę willę dziwni przybysze. Mogli oni przyjść z miasta ale dziwnem było, że nie przyszła ta droga, ale bocznymi drogami przez las tu szli, skąd wychodzili pojedynczo, blisko willi. Ci tajemniczy ludzie, którzy nie zwracali prawie uwagi na siebie, zdawali się być oczekiwani w willi.

Wystarczało bowiem, gdy każdy w pewnych odstępach trzy razy młotkiem uderzył, a to we właściwym takcie, natychmiast otwierano mu je.

Potem brzmiał głos z ciemności.

— Jak hasło?

— Pytaj sam — brzmiała odpowiedź nadechodzącego.

— Czy niema pomocy dla wdowy syna? — pytał odzwierny. — Abis ja da.

— Teraz proszę powiedzieć słowo mistrza.

— Mac-Benac — odpowiadał przybysz uroczystym głosem.

— Proszę wejść!

Potem szedł przybysz cicho przez małe, ciemne podwórce, wchodził w tylne drzwi willi.

Przestrzeń ta była oświetlona latarnią.

Ale tajemniczy mężowie nie wchodzili do żadnego pokoju, których wyjścia prowadziły na podwórce, oni nie wstępowali na żadne schody, tylko zwracali się w stronę, gdzie kilka widocznych stopni prowadziło do komórk.

Tu szli mężowie w dół.

I dole widać było szerokie schody, które prowadziły do właściwej piwnicy.

Ale na te schody nie zstępowali.

Na cele tego pochodu, szedł dziwny przybysz do nisz gdzie na hakach wisało wiele płaszczy. Były to opisywane tyle razy płaszcze z kapturnami.

Ale te ciemne płaszcze różniły się od towarzyszy i uczniów przez to że na stronie piersiowej, a mianowicie na płaszczu, była wyszyta trupia głowa z skrzyżowanymi kośćmi.

Gdy przybysz zarzucił już ten płaszcz, i gdy głowę zakrył kapuzą, występował przed nisz, przednią ścianą piwnicy i uderzał przysiadłszy tu trzy razy nogą o podłogę.

Płyty usuwały się jakby poruszenie nadludzka siłą, i zamaskowany

W każdym razie błdziły jej myśli i były przy nim, ale szły one i do tych nowych wrażeń.

Anna miała wiele kłopotu. Groźby justycjarusza nie przebrzmiały bez wysłuchani, młode dziewczę wiedziało, że w razie skargi, będzie miała wiele kłopotu. Bo radca nie zaprzepaścił pewnie dobytku jej ojca, lecz przemiesie we właściwe miejsce. A gdyby Anna zdołała obronić się przed oskarżeniem to nie chciałaby jednak wejść w konflikt z prawami. Bo wie'y musiałyby uciekać, i nie można by nawet myśleć o połączeniu się z ukochanym.

Na darmo szukała za tem, nie znalazła żadnej drogi. Ale musiała coś zrobić, bo radca Stolski powrócił na pewne.

A wtedy?

Wtedy podniosła się szybko Anna.

— Uda się — rzekła — jest wyjście, jedyne, jakie tylko możliwe. Musi się tem zadowolić, a ja uniknę nieprzyjemności, które niszczą wszystkie me plany. Tak, niech tak będzie, moje postanowienie jest stałe — teraz może przyjść.

Ale i Jan Sennicki nie znalazł tej nocy odpoczynku.

Siedział w swej izbie, zatopiony w myślach. Ale te nie odnosiły się do pięknej Anny, chociaż wspomnienie odbytej rozmowy przychodziło mu na myśl.

Myślał o tem, jakby uwolnić starego Lankiewicza, gdy doktor Herold wszedł do pokoju.

Młody lekarz zobaczył zaraz, że jego przyjaciel nie jest wcale wzruszony pięknoscia Anny, a to spostrzeżenie sprawiało mu niemałą radość.

— Ty nie spałeś Janie?

— Nie Ottonie, muszę myśleć o uwolnieniu.

— Czy nie możesz przepilnować krat?

— Nie, to jest wykluczone, noc cała nie wystarczyłaby, a co dwie godziny odwiedzają go stróża, zostaje więc bardzo krótki czas, który musi się zużytkować.

Tak jest, nie zostaje nic, jak tylko gwałt — dodał doktor.

Nagle Jan podskoczył.

— Wiem — zawołał — ha, dlaczego nie wpadła mi ta myśl przedtem — teraz pokaże się — czy silniejsza jest krata żelazna, czy też nasza maszyna latająca.

Doktor Herold patrzył badawczo i potajaco na przyjaciela.

Już dziś w nocy uwolnię starego Jana Lankiewicza, zawołał Jan — powinna być noc jasna i czyta, ale tego nie należy oczekiwać. A prawie żadnych przygotowań nie potrzeba, jak tylko szybkiego działania.

Lekarz poznał ze słów przyjaciela, że ten unika bliższego określenia. Przeszła więc rozmowa na co innego, co długo leżało mu już na sercu, ponieważ żywo obchodził go los Jana.

— Janie, — zaczął po długiej przerwie, gdy młody mechanik podniósł się ze swego siedzenia — Janie, teraz, gdy mam przed sobą cały dzień wolny, przyszła godzina, w której chcę pomówić z tobą o ważnej rzeczy.

Jan słuchał.

To i owo

ODKRYCIE GRBÓW Z EPOKI ŻELAZNEJ W POW. SZAMOTULSKIM W POLSCE

W leśnictwie Józefów w powiecie szamotulskim, należącym do hr. Kwileckiego, odkryto cmentarzysko prehistoryczne, pochodzące z okresu żelaznego (800 do 500 lat przed Chr.). Natrafiono na nie przy pracach ziemnych w lesie. Dzięki zainteresowaniu się zabytkami p. inż. Wierzyńskiego, uratowano część grobów od zniszczenia. Robotar-

mi na miejscu kieruje p. dr. Aleksandra Karpińska. Podczas jej pobytu odkryto i zbadano dotąd 9 grobów. Badania trwają. Pracami wykopaliskowymi zainteresowała się cała okolica, a zwłaszcza młodzież akademicka, która wspólnie z inż. Wierzyńskim pomaga przy wydobywaniu skarbów prehistorycznych z ziemi.

„Prosimy do nas przyjechać, rozwieziemy panią za darmo“

Na oryginalny sposób wzięła się Kuba, aby przyciągać bogatych amerykańskich turystów. — Otóż kraj ten, który do niedawna rozbrzmiewał od grzechot karabinów maszynowych, postanowił stać się rajem rozwodników i żon.

Jest to oczywiście nie innego, jak tylko zawiść konkurencyjna. Amerykanin, który chciał mieć szybki rozwód, wyjeżdżał do tychczas do miejscowości granicznej Reno w Meksyku i w ciągu kilkunastu godzin wszystkie formalności, połączone z aktem rozwodowym były załatwione. Teraz Kuba chce być takim Meksykiem. Rząd kubański uchwalił właśnie nową ustawę, ułatwiającą rozwody i przyspieszającą procedurę rozwodową.

Ażby „godnie“ zareklamować się, rząd kubański wystąpił do słynnej gwiazdy filmowej Jean Harlow, która zamierza rozwieść się ze swoim trzecim mężem, następującą depeszę: „Prosimy przyjechać do nas do Hawany jako nasz gość i wziąć rozwód na nasz koszt. Samolot bezpłatny do dyspozycji“.

Prezenty szacha perskiego dla Mustafy Kemala

Szach perski ofiarował w prezencie Kemalowi paszy dywan, którego przygotowanie zajęło dziesięć lat pracy. Małżonki przewodniczącego parlamentu i prezesa rady ministrów otrzymały każda po brylancie, wagi 14 karatów. Poza tym złożył szach wielką sumę do dyspozycji rządu na cele dobroczynne. Podczas swego pobytu w Stambule i Ankarze szach prosił o nieurząd-

zanie na jego cześć żadnych uroczystości publicznych, aby naród perski nie myślał, że władca pojechał do Turcji dla zabawy i przyjemności. Podzielał tu widok przykładu Amanullaha, którego popularność uciarlała tak bardzo w Afganistanie z powodu rozrywek, w których brał on udział w czasie pobytu w Europie.

Na co umarł ojciec rodu ludzkiego, Adam?

Heraldyczny Instytut Anglii „College of Arms“ zorganizował obecnie w Londynie po raz pierwszy wystawę, która wyprowadziła na światło dzienne niezwykle interesujące rzeczy.

Z pośród rozmaitych eksponatów pewną w swoim rodzaju sensację wywołuje stara, pozółta z XV wieku pochodząca księżka, która ma rozwiązać zagadkę: Na jaką chorobę zmarł prapojciec rodu ludzkiego, Adam? Książka ta zawiera drzewa genealogiczne saksońskich królów Anglii, których przodkowie wywodzą się od Seta, trzeciego syna Adama. Osobliwa księżka, ozdobiona bogato ilustracjami, przedstawiającymi sędziwych długobrodych patriarchów i królów, stwierdza, iż pierwszy człowiek zmarł skutkiem podag-

ry. Wśród wielu innych eksponatów zwraca uwagę także kosztowne wydane herbac „Czarne-go Napoleona“ Henryka Krysztosa I z Haiti. W książce tej widnieją wszelkie interesujące herby, które ów operetkowy monarcha nadawał swym nowo stworzonym czarnym szlachcom, noszącym takie fantastyczne mian-

na, jak: „Książę marmelady“, „Markiza lemoniady“ itp. Jednym z najciekawszych eksponatów wystawy Instytutu Heraldycznego Anglii jest dokument o nadaniu herbu szlacheckiego Johnowi Shakespeare, oja William Szekspira. Z dokumentu tego wynika, iż lord Mauley czuł

lie zjada człowiek w 50-ciu latach?

Pewien higienista angielski do długotrwałych studiów opracował statystykę, z której wynika, że normalny człowiek przez 50 lat spożywa 25 tonn rozmaitego pożywienia. Uczony angielski utrzymuje, iż wielki żarłok zjada w tym samym okresie czasu o 100 tonn pożywienia więcej, aniżeli człowiek, obdarzony normalnym apetytem. Kobiety zjadają

się wówczas bardzo rozgorczyły i obrażony tem, iż herb nadany rodzinie Shakespearów jest zbyt podobny do jego herbu i energicznie przeciwko temu protestował. Jaki był rezultat dysputy lorda Mauley z królewską izbą heraldyczną? — dokument ów nie podaje.

Polska i Polacy w świecie

(Specjalnie dla „Gazety Polskiej“)

Pod powyższym tytułem została w dniu 1. sierpnia r. otwarta w Muzeum Wojska w Warszawie wystawa zorganizowana z okazji II Zjazdu przez Radę Organizacyjną Polaków z Zagranicy.

Zadaniem wystawy jest scharakteryzowanie najbardziej godnych uwagi momentów kultury polskiej oraz pracy i wysiłków 8-milionowej rzeszy Polaków zamieszkałych na Obczyźnie.

Wystawa została podzielona na 4 wielkie działy, mianowicie:

1. Polska kultura i cywilizacja. promieniująca nazewnictwem.
2) Polska jako czynnik współzycia gospodarczego narodów.
3. Życie, praca i zdobywcze polaków w świecie.

4). Społeczeństwo w kraju w pracy dla Polonii Zagranicznej. W dziale pierwszym przedstawiono żołnierza polskiego w walce o Niepodległość, polską sztukę promieniującą, naukę i wynalazczość polską oraz Polskę jako Mocarstwo.

Dział drugi zawiera siłę gospodarczą Polski, polskie towary eksportowe, Polskę na morzu itp.

W dziale trzecim, który jest najbardziej interesującym, mamy skupienia polskie w świecie, podróżników i badaczy polskich, prace misyjne polską zagranicą, kulturę, oświatę i wychowanie Polaków zagranicą, Polacy Zagranicą w służbie dla Ojczyzny oraz wystawę niektórych pro-

duktów wyrabianych przez naszych rodaków na obczyźnie.

W ostatnim dziale przedstawiono wykres pracy Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, Ligi Morskiej i Kolonijalnej, Organizacji współpracujących z Radą Organizacyjną Polaków z Zagranicy, Polską Kasą Opieki i Opiekę rządu polskiego o los Polaków na obczyźnie.

Cała wystawa tonie w powodzi światła elektrycznego i kolorowych neonów a przez cały dzień grają megalony radiowe oraz orkiestry.

Dla zobrazowania nakładu pracy, jaki uczyniono przy organizowaniu wystawy, podamy, że pracowało pod kierownictwem dyr. H. Drozdowskiego 42 malarzy-artystów, 4 architektów, 5 inżynierów i około 100 robotników i rzemieślników.

Aczkolwiek nie jesteśmy w stanie podziwiać osobiście wystawy „Polska i Polacy w świecie“ to jednak szczęśliwi jesteśmy, że zorganizowano ją z tak wielkim wysiłkiem i poświęceniem. Bol-Kra.

Ogłoszenie

Okręgowy Związek Zaw. Rol. Pol. poszukuje kierownika kooperatywy rol.-spoż. Potrzebna znajomość handlowa w języku polskim i portugalskim oraz kaucja 2-3 tys. milreisów. Kandydaci winni się zgłosić piśmiennie najdalej do 25-tego sierpnia, podając „curriculum vitae“, referencje oraz warunki, przy uwzględnieniu wolnego mieszkania i oświatlenia. Zgłoszenia uprasza się nadsyłać pod adresem: Centro Regional dos Agricultores Polonezes — Tres Barras — Sta Catarina.

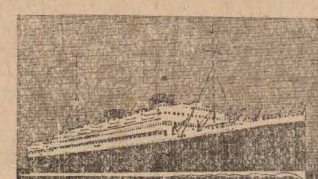
Wł. Stabrowski — sekretarz.

QUEM BEM ALIMENTA BEM CRIA
para bem alimentar so com as
FARINHAS INTEGRAIS
porque são farinhas fabricadas sob um
critério novo, onde as propriedades sadias
e nutritivas dos grãos dos cereais são
totalmente aproveitadas

MACZKA ODŻYWCZA „ALEGRIA“

Zapobiega bólowi brzucha i wszelkim komplikacjom żołądkowym
(SPECJALNIE U DZIECI)

Produkt ten powinien być używany przez wszystkie matki, dbające o zdrowie swych dzieci.
Sprzedawca we wszystkich aptekach, składach aptecznych i pierwszorzędnych sklepach spożywczych.



Mala Real Ingleza

Sprzedaje się szybką 3-ej klasy do Europy, jak: do POLSKI, LOTWY, IRLANDJI, CZECHOSŁOWACJI, JUGOSŁAWII, AUSTRII, RUMUNJI, BESAARABJI i t.

DATY ZJAZDU OKRĘTÓW
ZE SANTOS

DO MONTEVIDEO I BUENOS AIRES

H. PATRIOT
ALCANTARA
H. MONARCH
ARLANZA
H. CHIEFTAIN
H. PRINCESS

7 sierpnia
18 sierpnia
21 sierpnia
28 sierpnia
4 września
18 września

DO EUROPY

ALMANZORA
H. BRIGADE
ALCANTARA
H. PATRIOT
ARLANZA
H. MONARCH

11 sierpnia
13 sierpnia
25 sierpnia
27 sierpnia
8 września
10 września

CIA. MARTE

Rua 15 de Novembro 257-261 — Kurytyba
CAIXA POSTAL, 220 TELEFON 451

Skandal... Alarm...

Skandalizując rynek i alarmując wierzycieli

„CASA COMBATE“

spowodowała prawdziwy wybuch, wyprzedając zapas swych materiałów po cenach nieprawdopodobnie niskich

Kaszmiry na garnitury męskie
różne odmiany szer. 1.50 m. 8.000
Drap czysto wełniane, śliczne,
modne kolory 15.000
Pelucja gładka, bardzo gęsta 1.300
Pelucja w kwiatki i paseczki 1.500
Kapy fusjonowe z trendziami,
na łóżka małżeńskie 11.800
Kashá na ubrania damskie,
szeroka, metr 2.500
Birety filcowe, wszelkie kolory 5.500
Ręczniki białe i kolorowe sztuka .900
Koszule trykotowe, ciemne, z
barchanowem podszyciem 6.500
Pończochy damskie, grube, para 1.500
Kalesony trykotowe, o barchanowem podszyciu 6.000
Pużamy męskie barchanowe 12.000
Kamizelki włosiste z melalowym załraskiem 14.000

Parkal „Ave Maria“ szt. 20 var. 24.000
Gnusieczki z obwódką męskie szt. .400
Piótno surowe najlepszy gatunek, szer. 2 m., szt. 10 m. 35.000
Inlet na wyspy do pierza, metr 2.400
Parasolki kryte materiałem tafa-
tą czarnym 10.000
Parasolki kryte trykotem w paski 14.000
Materiał iniany n najl. gat. róż-
ne kolory, podw. szer. m. 1.200
Kołory o ciemnym pokryciu po-
jedyncza szerokość 14.000
Takież, podwójna szerokość 20.000
Pończochy z nici szkieckich ze
sitrzałką, najlepszy gat. para 1.500
Pończochy jedwabne, ze sitrzal-
ką, b. ładne, para 3.000
Skarpetki wełniane para 3.500
Pończochy wełniane damskie 4.500

„CASA COMBATE“

Avenida João Pessoa, 1-Telefon 398

Curityba

URYWEK Z PAMIĘTNIAKA

Po ucieczce z Łodzi w roku 1900 oparłem się o Lwów i tam przez pewien czas mieszkalem.

W tym okresie weszliśmy w bliższy kontakt z tow. Józefem Piłsudskim, który z żoną Marią mieszkał u mnie parę miesięcy.

... Do kraju wróciłem jako w „nielegalny“ w roku 1901. Na zjeździe R. P. S. w Lublinie wybrano mnie za członka Centr. Komitetu Rol. (C. Z. R.) polskiej partii Socjalistycznej. Gospodarczy Zjazd odbywał się w konspiracyjnym mieszkaniu tow. Rożna (obecnje generał) — pasierb D-ra Kossobudzkiego. Od Rożna otrzymałem polecenie do Szymona z tym, że będąc sympatykiem, chętnie oddawać będzie usługi partyi.

Po pewnym czasie nawiązałem z Szymonem stosunki. Zajmował on mieszkanie w szpitalu „Dzieciątka Jezus“. Punkt ten okazał się nieporównanym pod względem konspiracyjnym. Nie mając stałego mieszkania często odpoczywałem w jego domu zawsze serdecznie i gościnnie przyjmowany. Do późnej nocy nieraz,

pomimo zmęczenia, rozstrząsał mi zagadnienia ideowe i teoretyczne. Tu miewaliśmy zebrania poufne C. Z. R. i wybitniejszych działaczy.

Pewnego razu miałem naznaczone spotkanie z tow. Mieczysławem (J. Piłsudski). Odbiło się ono u D-ra Szymona. Naturalnie gospodarz nie znał nazwisk i stanowisk naszych w partii. Zanołowaliśmy. Rano przy pożegnaniu wręczył nam Szymon cały zwiutek rękopisów swych z prośbą o umieszczenie w ogranice partyjnym „Przedświat“.

... Czasy coraz gorętsze następowały. O mieszkaniu konspiracyjnym było coraz trudniej.

U tow. Szymona zawsze można było się zebrać, przenocować.

Dzwonią o bardzo wczesnej godzinie. Słyszę jakieś szepty, ruch... Drzwi się otwierają. „A to wy?“ myśleliśmy, że rewizja... Wieczorem gawędzimy o sytuacji. Raptem wpada odzwierny i komunikuje, że w szpitalu pełno żandarmerii i szpiegli...

Bramy obsadzone... Szymon nie traci zimnej krwi i prowadzi

mnie do kostnicy. (morgi) „W drzwiach od ulicy znajdziecie klucz; wieście tamtędy. W razie czegoś podejrzanego na ulicy, siedźcie spokojnie...“ przysłuchuję się. Wszystko w porządku. Szukam po omacku drzwi, potem klucza... Klucza niema. Trochę głupio mi było z nieboszczykami...

Po paru godzinach zjawia się tow. Szymon. Klucz miał w kieszeni. Szukali pomiędzy chorymi jakiegoś bojowca.

W Warszawie ostatni raz widziałem D-rą Kossobudzkiego przed jego wyjazdem do Brazylii. Mnie rewolucja pognęła do Rosji.

W 1908 roku spotkaliśmy się w Kurytybie na „zjeździe...“ A potem wyczuwałem Go w jego pracach. Nigdy nie zbroczył z drogi, którą mu życie wytknęło... Jeszcze jeden ułzył z szeregow bojowych roku 1905. My współtowarzysze z bojowego szlaku za nim zmierzamy, aż tam hen w przeszłości... gdzie nie wieńce, ale czynów Twych zążebienia Cię, towarzyszu, gloryfikują...
Bałwa w lipcu 1934.

Gimnazjum „Iguassú“

(Fiskalizowane przez rząd federalny)

Praça Rui Barbosa

EGZAMINY WSTĘPNE

Przyjmuje się kandydatów do egzaminów na pierwszy rok kursu gimnazjalnego. Egzaminy do jakiegokolwiek bądź klasy odbywają się w gimnazjum „Iguassú“ pod kontrolą delegata ministerstwa oświaty. Oprócz zwykłego kursu gimnazjalnego który jest prowadzony przez profesorów specjalistów jest utrzymywany specjalny dział wykładowy dla uczniów mających pewne braki.

Początek wykładow 3 stycznia 1934.

KURS ELEMENTARNY

Powiększwszy ostatnio gmach gimnazjum dyrekcja zorganizowała wzorowy kurs elementarny pod kierownictwem fachowych sił, po ukończeniu którego uczniowie uzyskują promocję do 1-ej klasy właściwego gimnazjum. Początek wykładow 7 stycznia 1934.

UWAGA: SPECJALNE INSTALACJE DLA UCZNIÓW OBOJGA PŁCI.

Był już prawie ślepy...

Pan José Luiz Oliveira, zamieszkały w D. Pedrito, gdzie jest szorokozem i ustosunkowany, nadesłał nam poniższy list: „Oświadczam z własnej i nieprzymuszanej woli, iż będąc już prawie ślepy, zwłaszcza na lewe oko, którym nie widziałem, cierpiąc niewypowiedziane bóle, które nawet w nocy nie ustawały, spać mi nie pozwalając, postanowiłem użyć niezawodnego preparatu „GALENOGAL“. Uczyniłem to widocznie w sześć godzin, nie, gdyż już po zużyciu pierwszej flaszeczki doznałem znacznej ulgi, a po drugiej flaszeczce zostałem radykalnie wyleczony. Na dowód prawdy czynię niniejsze oświadczenie i łączę wyrazy prawdziwej wdzięczności, upoważniając Pana do zrobienia z tego listu użytku, jaki uzna za stosowny.

D. Pedrito — Rio Grande do Sul

JOSE LUIZ OLIVEIRA.

Firma uwierzytniona przez 2. notariusza Alcides Silva da Costa.

Zakażenia oczu, kregoslupa, wątroby, nerek, przemęczenie umysłowe, ostre bóle piersi lub serca, głuchota i t. p. objawy, występujące zwykle u osób mających zwykle zaniedbaną krew lub u syfilityków — lecz radykalnie niezawodny „Galenogal“ który zawsze zwycięża tam, gdzie już wszystkie inne środki zawiodły.

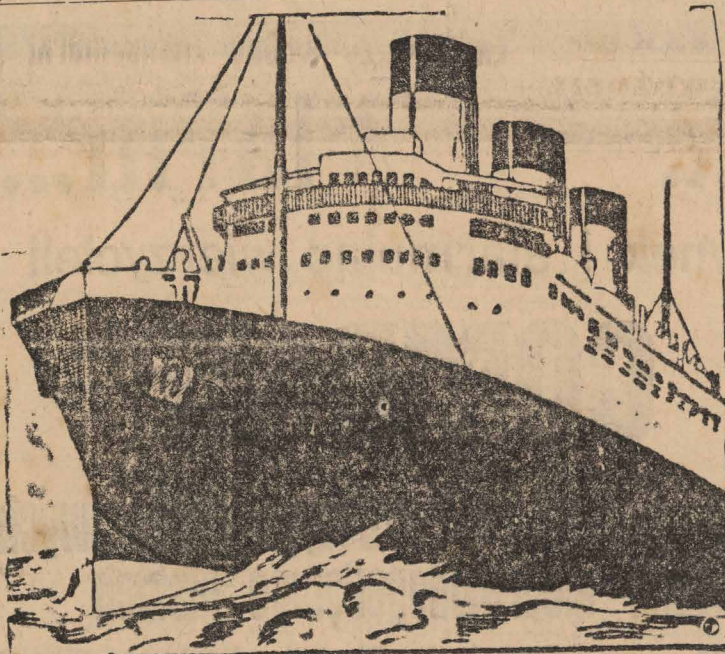
„Galenogal“ sprzedają wszystkie apteki tak w Brazylii, jak i w innych republikach południowo amerykańskich.

L. D. N. S. P. — N. 211.

Polsko-francuskie linie okrętowe

CHARGEURS REUNIS I SUD ATLANTIQUE

Wszyscy Polacy powinni jeździć tylko naszymi okrętami które są najlepsze pod każdym względem



Informacji bezpłatnych w języku polskim i portugalskim udziela jedyny przedstawiciel na Parana

THEOPHILO G. VIDAL
Rua Barão do Rio Branco, 195-209 — CURITYBA.

Odmrożenia, odzieblenia, rany

328-32-st.-2

POMADA EQUIVACA

Casa da Homeopathia

Praça Osorio 87 — Kurytyba

AIR FRANCE

CORREIO AEREO



POCZTA POWIETRZNA

FRANCUSKA

Przewozi listy, małe przesyłki i pasażerów.

Odloty z Kurytyby:

WE CZWARTKI: na południe do Porto Alegre, Pelotas, Rio Grande, Montevideo, B. Aires, Chile i Peru. W PIĄTKI: na północ aż do Natal, do Europy i do Polski.

PRZEDSTAWICIEL

THEOPHILO G. VIDAL
Rua Barão do Rio Branco nr. 195-209

KURYTYBA

Mówi się po polsku.

BÓL

Jedynym środkiem dla
uśmierzenia go jest

UŻYCIE

BALSAMU

STA. HELENA

Sangue! Sangue! Sangue!

SANGUENOL

(Formuła niemiecka)

Jedyny środek, który po 20-dniowym używaniu go, zabezpieczy i uchroni każdego od suchoty. Oddziałują następująco:

- 1) Ogólne spótygowanie sił i natychmiastowy powrót apetytu.
 - 2) Usuwa zupełnie ból głowy, bezsenność i nerwowość.
 - 3) Zwalcza radykalnie przynębienie nerwowe i podnieca chęć do życia.
 - 4) Powiększa ciężar ciała aż do 3 kg
 - 5) Odświeża całkowicie osłabiony i zagrożony suchotami organizm.
 - 6) Daje największą odporność przy pracy fizycznej i zwiększa ciążka krwi.
- Choroby raka można uniknąć, ponieważ jest to zgrupowanie potażu w pewnej części ciała.
- Kalcium rozpuszcza potaż. Sanguenol zawiera kalcium i dzięki temu można uniknąć raka.
- Sanguenol jest to wynalazek naukowy.
- Przytoczone powyżej szczegóły są opinią wydaną przez lekarza Dr. Manuela Soares de Castro
- Do nabycia w całej Brazylii

UŻYWANY

oficjalnie w wojsku

ELIXIR „914“

Po kilku dniach użycia tego lekarstwa zauważyć można:

- 1.)—Krew czystą, wolną od wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.
 - 2.)—Zniknięcie pryszczów, egzem, wrzodów, swędzenia, ran jęczących etc.
 - 3.)—Zniknięcie zupełnie REUMATYZMU, bólu w kościach i bólu głowy
 - 4.)—Zniknięcie objawów syfilitycznych i wszelkich niedomagań spowodowanych przez syfilis.
 - 5.)—Złotek i kieszki w doskonałym stanie, bo „ELIXIR 914“ nie stakuje żółdka i nie zawiera jodu.
- Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada świadectwa szpitali od specjalistów oczu i chorób syfilitycznych.

Fabryka cukierków

AURORA

Józefa Kuli

Wyraabia cukierki i karmelki w najlepszych gatunkach i we wszelkich odmianach, zjawiane w papier (balas).

Ul. Martin Affonso, 555
Curityba—Paraná—Brasília.

TELEFON Nr 12-70

Dr. Sylvino P. de Araujo.

UORONOFF

Brazylijski wynalazek

FLUXO-SEDATINA

Kobieta jest ocaloną.

KOBIETA nie będzie cierpieć więcej na kolki maciczne i jajniki, bo FLUXO-SEDATINA uleczy ją w 2-ch godzinach.

KOBIETA nie straci życia z powodu porodu.

KOBIETA, nie będzie już tak cierpieć, ponieważ jej porody będą szczęśliwe, bez krwotoku i bez bólesci. Pierwszy poród nie przedstawia już niebezpieczeństwa.

KOBIETA, jednym słowem, jest uratowana, bo FLUXO-SEDATINA jest najlepszym środkiem, regulującym i uspokajającym dla chorób kobiecych, jak zatrzymanie menstruacji, wyciek, białe upływy, niedostateczność w dziewcząt.

Panie w wieku 45 lat muszą unikać napuchnięcia, reumatyzmu i innych chorób wieku krytycznego (przełotu) i w tym celu używać FLUXO-SEDATINA.

Jest ona przepisywana przez przeszło 4 tysiące lekarzy.

Jedynie farby i aniliny

“BAYER”

W PACZKACH PO 1 KILOGRAMIE

specjalne wskazówki użycia. Esencje i oleje do fabrykacji lakierów, wódek etc.

NIE SZUKAJ INNYCH do farbowania wszelkiego rodzaju wyblakłych rzeczy we wszystkich kolorach.

—o—

Wielki wybór perfum, krajowych i zagranicznych. Przybory do higieny ust, jak kremy mydełka, szczoneczki etc.

Barwniki do napojów i przetworów owocowych

JEDYNI PRZEDSTAWICIELE

LÁ NO LUHM

161 Rua RIACHUELO 161

BANK FRANCUSKO-WŁOSKI

DLA AMERYKI POŁUDNIOWEJ

KAPITAŁ ZREALIZOWANY Frs. 100.000.000.00

KAPITAŁ REZERWOWY Frs. 137.000.000.00

Centrala: PARYŻ

Oddziały w Ameryce Południowej: Buenos Ayres, Rosario de Santa Fé, Valparaíso, Curityba, São Paulo, Santos, Rio de Janeiro, Porto Alegre, Rio Grande, Pernambuco, Araraquara, Barretos, Botucatu, Caxias, Espírito Santo de Pinhal, Jahu, Uococa, Ourinhos, Paranaguá, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, São Carlos, São José do Rio Pardo, São Manoel.

Oddział w Kurytybie: ULICA 15 de NOVEMBRO, róg ul. 1.º de Março

Bank Francusko-Włoski posiada w Polsce następujących korespondentów:

Bank Handlowy w Warszawie, Warszawa, i Bank Francusko-Polski, Warszawa.

którzy, dzięki wielkiej ilości filij własnych i agentów rozgałęzionych po całym kraju, umożliwiają przesyłki pieniężne do najdalej położonych miejscowości w Polsce, w złotych polskich i w innych walutach.

Oddział Banku Francusko-Włoskiego w Kurytybie posiada zawsze kurs złotego polskiego. Wystawia czek i przekazy pieniężne w złotych polskich, t. j. zatawia zlecenia swych polskich klientów na najdogodniejszych warunkach.

WIELKI SKLEP POLSKI

DOMAŃSKI & WABERSKI

PLAC TIRADENTES, Nr. 232 — Telefon 248

Ma zawsze na składzie mąkę pszenną, żytnią i kukurydzianą; cukier, ryż, sól śledzie, sliwki suszone, rodzynki i konserwy owocowe wszelkiego rodzaju.

Ma również najlepszą kawę mieloną z własnej fabryki.

Posiada trunki krajowe i zagraniczne w najlepszych gatunkach. Kupuje produkty rolne jako to: kukurydzę, fasolę, ziemniaki, masło, jajka, drzewo i t. p.

SPRZEDAŻ NA KOLONJE HURTOWA I DETALICZNA.

CENY PRZYSTĘPNE. Posiada filje w Arakaurji.

Baczność!

Wszystko po cenach zniżonych Książki do nabożeństwa—wielki wybór co dopiero nadszedł z Europy —Obrazy religijne, figury kościelne, kropielnice, lichtarze i wszelkie inne towary dewocjonalne! Wszelkie przybory szkolne. Drukarnia i introligatornia. — Fabryka pieczętek gumowych i metalowych.

C. E. SCHULZ & Cia
RUA BARÃO DO SERRO AZUL 66-72
CURITYBA PARANA

Café Gury

PALENIE I MIELENIE KAWY

Fortunato Leite Dias
de Paiva

Telefon Nr. 1179 — Adres dla telegramów: „TYBA“.

Rua Comendador Araujo
Numer, 107

Curityba Parana

Cia de Terras Norte do Paraná

LOTY na REZERWIE POLSKIEJ za gotówkę, lub czteroletnie spłaty po 400\$000 za akier. Ziemia pierwszorzędna, gatunku „terra rocha apurada“. Wydaje z akra bez jakichkolwiek nawozów: 6000 kg. kukurydzy, fasoli po 3000 kg. dwa razy do roku, kawy aż do 400 arów z 1000 krzaków. NIEMA mrówek „SAUVAS“. Wysokość średnia 600 m. Każdy lot ma drogę automobilową i bieżącą wodę. Klimat bardzo zdrowy. Kolej żelazna w budowie, do końca roku przejdzie przez Londrinę odległą 16 Km. od Rezerwy Polskiej. Kupujący ziemię od C-ia mają pierwszeństwo do roboty na kolej. Póki czas trzeba korzystać z naszej niskiej ceny, gdyż wokoło Rezerwy polskiej sprzedaje się już znacznie drożej.

Tylko przez agenta upoważnionego

IGNACY SZANKOWSKI

Cambará — Paraná

Uwaga! Dla kupujących dojazd koleją z Cambará, lub Ourinhos aż na miejsce tam i z powrotem za darmo bez obowiązku kupna. Dla rodzin i ich bagażu do 200 kg, tych którzy już loty kupili, taki sam bilet do mowy.

„CRUZEIRO“

i

„SURPRESA“

Jedynie maki które powinny być używane przez wszystkich, którzy dbają o swe zdrowie

MLYN W JOINVILLE (Caixa postal, 110)

AGENCI W KURYTYBIE:

Lattes & Cia

Caixa postal, 325

Telefon 7-2-2

PRAÇA ZACHARIAS, 5 — CURITYBA

Największa fortuna na świecie

Wielką skuszcizną, jaką wszyscy ojcowie powinni przekazać w spadku swym dzieciom, można określić w następujących trzech artykułach:

Art. I. — Umiejętność czytania, pisanie i rachunków. Art. II. — Kochać prawdę do nieskończoności, a ojezynie aż do śmierci. Art. III. — Uczyć poznawać wartość Pomady Miancora. Nigdy nie istniała podobna do leczenia ran (nawet u zwierząt), eczem, liszajów, zakażeń skóry, wrzodów i t. p. Apteka Cruz w Avaré, stan S. Paulo, wyleczyła nią ranę, której nawet środkiem 914 nie można było wyleczyć. Moglibyśmy przytoczyć setki podobnych wypadków. Stanowi znakomity podkład pod puder. Sterylizuje naskórek, wybiela go i chroni przed plamami, krostami i t. p. — § jedyny: Gdy wszyscy ją poznają, stanie się lekarstwem, cieszącym się największym sukcesem.

Casa de Saude

SÃO FRANCISCO

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA
— CURITYBA, ULICA SÃO FRANCISCO, 25 —

DR. JORGE MEYER FILHO

Na sposób nowoczesny urządzona klinika. Wzorowa czystość i higiena.

Up rzejmaobsluga. — Ceny przystępne.

Nowoczesny aparat Roentgena. — Sztuczne ultra-fioletowe promienie słoneczne. — Zystoskopia i t. d.

Specjalność: Operacje chorób kobiecych, pomoc przy porodach, stosowanie sztucznego pneumothorax w cierpieniach płuc.

Godziny przyjęć: Od 10 do 11,30 i od 4 do 6 wiecz.

„A BRANDINA“

Wielka parowa fabryka cukierków pierwszorzędnych, pastylek gumowych pomadek i t. d.

Cukierki malinowe, kokosowe, migdłowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. Oprócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Upraszam się Szanownych kodaków o łaskawe przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie. Każdy Polak powinien kupować tylko cukierki z polskiej fabryki

„A BRANDINA“

Specjalność fabryki:

Jaja cukrowe!

BRACIA SOBANIA

Rua Nunes Machado, 300-304

Curityba - Telefon, 1423 - Paraná.

SKŁAD MEBLI

FIRMY

JAKÓB KOZIEŃ

Rua São Francisco, 322

Sprzedaje się meble: szafy, krzesła, łóżka, kołyski, stoły, kredensy, szafy kuchenne, sofy, kanapki i t. p., powyżej wspomnianie sprzęty wykonuje się na zamówienie.

CENY BARDZO NISKIE,

Życie polskie w Rio Grande

OKRĘG ERECHIM

Boa Vista do Erechim.

Tow. polskie im. M. Kopernika wynajęło dom w punkcie wygodnym. Od 1-go sierpnia r. b. będziemy znowu mieli swój punkt zbiorny. Bufetem zarządzać będzie prezes tow. p. Karasek.

Postanowiono na lotach towarzysztwa wybudować dom własny, w którym pomieści się również wzorowa szkoła polska. Dom ten ma być ośrodkiem dla całego okręgu, należy przeto wyłonić komisję, która zająłaby się zbieraniem potrzebnych środków materialnych.

Najwyższy czas! W obecnym lokalu Tow. w soboty funkcjonować będzie biuro „Ogniska” naucz. i wych. Oświatowo-Społeczny. Kierownictwo objął p. A. Buyno.

Znany tu powszechnie kudec p. Antoni Cichocki wybudował piękny dom, do którego od 1-go sierpnia r. b. przenosi swój handel. W roku 1924 otworzył on sklep, mając zaledwie tysiąc mlr. gotówki. Obecnie stać go na sto tysięcy, a w nowy dom włożył przeszło 10 tysięcy. Można więc stanąć na nogi, pracując z rachunkiem w rekul...

P. Cichoccy przyjmują żywy udział w naszym ruchu oświatowo-społecznym, nie szczędząc sił i pomocy materialnej.

Członkowie „Ogniska” naucz., kupujący u p. Cichockiego otrzymują 10% zniżki.

Nauczyciel p. Michał Gwóźdź porzuca swój zawód i od 1-go września r. b. otwiera sklep w B. V. do Erechim. Życząc, aby swój kapitał, idąc śladem p. Cichoc-

kich, powiększył jaknajprędzej — liczymy, że i nadal będzie czynnym na polu oświatowo-społecznym.

Dowiadujemy się, że od n. r. ma powstać w B. V. do Er. h. O Boavistense i O Liberal, dwa miejscowe dzienniki zwalczają się namietnie. Są to odgłosy walki dwóch ugrupowań politycznych, Argumentacja pięściowa na porządku dziennym, tel. polski. Byłoby to bardzo wskazane, bo obecnie u obcych trzeba szukać „drogiej gościnny”.

Dn. 25-go b. m. z inicjatywy stowarzyszenia włoskiego urządzono wielką uroczystość, dzień kolonisty. Czas abyśmy zdobyli się na poważne manifestacje narodowe i przygodne! Stronictwo prefekta mun. zwyciężyła. W konsekwencji usunięto szefa „Comissão das Terras”. Urzędnicy zaangażowani odwołali swój udział w „spisku” przeciwko Drowi Amintas.

Polacy miejscowi — co zeszła jest wskazane — zajęli bierne wycofujące stanowisko.

Stowarzyszenia i nauczycielstwo polskie jest zaalarmowane cyrkularem mun. inspektora szkolnego.

Pod groźbą utraty subwencji proponują nam oddanie szkół naszych na własność municypium.

W sprawie tej zwrotujemy „wied” dn. 26-go sierpnia r. b. w B. V. do Erechim. Projektuje się zaproszenie przedstawicieli W. O. C. Z. P. na obrady.

W zrozumieniu swych praw i potrzeb nie zasypiamy sprawy!

wi, gdzie został obrażony. Na skutek tej dzikiej strzelaniny młoda solenizantka panna Alzira została ugodzona kulą w serce i padła trupem na miejscu. Został również poważnie ranny ojciec młodocianej ofiary, pan Favorino Santiago. Wiadomości te są uzupełnione notatką, iż oboje te wojujące rodziny należą do lepszych sfer towarzyskich Cachoeiry i cieszyły się dotąd poważaniem jej mieszkańców.

Przyjazd deputowanych. Deputo-



ŁOŻA WOLNOMULARSKA

„FRATERNIDADE PARANAENSE”

urządza w sobotę dn. 11-go o godzinie 8-ej wieczorem w siedzibie swej przy placu Zacarias I. 10—11 Uroczysty Wieczór Żałobny ku uczczeniu pamięci świetlanej postaci profesora dra Szymona Kossobudzkiego, wielkiego patrioty, działacza społecznego, znakomitego lekarza i znanego polaka, który był chlubą kolonii polskiej w Brazylii.

Łoża Fraternidade Paranaense zaprasza na tą uroczystość Towarzystwa Polskie, Przedstawicielstwo R. P., rodzinę i przyjaciół zmarłego, by wzięli udział w żałobnej uroczystości.

Uwaga.

Zawiadamiam niniejszym swych szanownych klientów, iż otrzymałem świeży transport oryginalnych polskich nasion: Aniz, arbuzy, arcydzięgiel, bazyliki, bób, brokuła, groch, hyzop, kalafior, kalarepa, brukselka, kapusta, pomidory, por, rozmaryn, rumianek, ruta, rzodkiewka, sałata, seler, słonecznik, szalotka, szalwia, tymianek i t. d.

Charutaria Liberty

Praca Tiradentes 305 daw. Telegra

KOŁONIŚCI!

Nie zapomnijcie, że ubrania nowe jak i używane, najtaniej nabyć można tylko w znanym sklepie

TINTURARIA ROMANIA

Ul. Cruz Machado, (pomiędzy Dr. Muricy i Pracą Tiradentes)

Filja: „NOVO MUNDO”

■ Ul. Barão do Rio Branco 364. ■

MÓWI SIĘ PO POLSKU.

Obrączki ślubne, medaliony, zegarki i t. p. najtaniej kupić można tylko w zakładzie

Relojoaria Progresso

Praca Tiradentes 246 — KURYTYBA.

Uwaga: Wszelkie naprawy i zamówienia skutecznie się z gwarancją. Kupujemy złoto i srebro, płacąc najlepsze ceny. MÓWI SIĘ PO POLSKU.

Choroby skóry - Syfilis

Dr. Aureliano M. Moura

KONSULTORJUM: Rua 15 de Novembro, 64

Od 3-jej do 5-jej.

REZYDENCJA: Rua 13 de Maio, 846.

Dr. Carlos Heller

z praktyką w szpitalach europejskich

Klinika ogólna Medyczno-Chirurgiczna.

Specjalność: Syfilis, choroby skóry i włosów. Leczenie starych zaniedbanych ran bez operacji. Działalność i promienie ultra-fioletowe.

Porady: Pracą Tiradentes w APTECE BRASIL od 10—12 i od 4—6.

Mieszkanie prywatne: Rua Comendador Araújo 970. — Telefon 4-2-4.

Dr. Józef Czaki

Choroby kobiet i klinika ogólna

Przyjmuje w czwartek od 1—3

piątek od 9—11 i od 1—3

Apteka Stelfeld ul. Com. Araújo.

DR. CARLOS MOREIRA

Profesor fakultetu medycznego.

Specjalista chorób oczu, uszu, nosa, gardła. Konsultorjum: Avenida João

Pessoa, 68. Nad apteką Avenida od

10—11 i od 5—6 popoł.

Rezydencja: — ulica Visconde de

Nacar, 860. — Telefon 8-8-8.

SPECJALISTA W CHOROBYCH

DZIECIĘCYCH

Dr. Homero Braga

LEKARZ W SZPITALU DLA DZIECI

Porady od 4 do 6

NAD APTEKĄ MINERVA

Telefon rezydencji: 1-0-9-2

DENTYŚCI

KLINIKA DENTYSTYCZNA

Jacka Dromlewicza

Wprawia zęby sztuczne z podniebie-
ciem i bez, w złocie i kanczuku. Plom-
bowanie i wyjmowanie zębów bez
ból. Roboty pierwszorzędne. Ceny
przystępne.

RUA MONSENHOR CELSO 148 (Ipié)

(Daw. 1-o de Março)

CURITYBA

AFFONSO P. ETZEL

Chirurg dentysta. Wykonuje wszel-
kie prace dentystyczne z gwarancją.

Rua Marechal Floriano Peixoto 658

1-sze piętro od 9—11 i od 2—6 pop.

MARJA KRYŃSKA

Lekarz-dentysta

godziny przyjęć od 1-jej do 6-jej pop.

137 MARECHAL DEODORO 137

KURYTYBA—TELEFON 1-2-5-5

Nowy okres egzaminów

GIMNAZJUM

NOVO ATENEU

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Rodziców, że przyjmuje się kandydatów do składania egzaminów na rok 1934.

Także przyjmuje się uczniów i uczennice na wolny 3-ci kurs, który uprawnia do studiów na Uniwersytecie Parańskim. Do tego kursu składanie egzaminów nie jest wymagane. Kursy dzienne i wieczorowe.

Blizsze informacje:

ul. Aquidabam 278
Kurytyba.

Kwestje sporne, gruntów, hipoteki, pomiary, podziały, inwentarze, anulowanie mżeństw

BIURO ADWOKATA

Dr. Milton Vianna

Av. João Pessoa

Sala 105. KURYTYBA.

Dominik Kurecki

zawiadamia klientelę, iż pracuje nadal w fachu krawieckim, przy ulicy Dr. Muricy Nr. 461, wykonując garnitury sukienne, poczynając od 120\$000. ROBOTY GWARANTOWANE.

Loty na sprzedaż. Sprzedaje się loty przy ul. Vicente Machado, róg Brigadeiro Franco. Zgłaszać się na Comendador Araújo nr. 492.

Korzystne dla Kolonii Polskiej.

Odpowiednio i legalnie zorganizowane MIĘDZYNARODOWE BIURO INFORMACYJNE przy ulicy Dr. Muricy, n. 435 — tel. 70 — w Kurytybie, składające się z 18 sekcji, prowadzonych przez odpowiednich fachowców i prawników

Udźla jakiegokolwiek informacji z zakresu handlu, przemysłu lub w sprawach prywatnych w kraju i zagranicą, inkasuje dokumenty i t. d. Sporządza kontrakty, testamenty, przepisy własności majątkowych, hipotek, papierów słubnych (cywilnych i kontraktowych), pokwitowania, podania, naturalizacje i t. p.

Przeprowadza wszelkie sprawy Pocztowej Kasy Oszczędności z Warszawy, pomiary i podziały majątków, polubownie i sądownie.

Wykonuje się wszystko tanio, szybko i dokładnie.

Mówi się po polsku, portugalsku, niemiecku, francusku, angielsku i t. p.

Godz. urzędowe: od 8 do 11 i od 1 do 6-jej.

UWAŻAJ CZYTELNIKU! Chcesz wkrótce sprzedać swój dom, lotę ziemi lub fazendę, wynająć swój dom pod wszelkimi gwarancjami?... To udaj się do wyżej wymienionego biura.

DRZEWO

WAPNO

CEMENT

RURY

GLINIANE

DACHÓWKI

ŻELASTWO

SZKŁO

GWOŹDZIE

Płyty i żelazto k. chenne i wogóle wszelki materiał konstrukcyjny.

MACEDO & CIA.

Wielki depozyt m. terjałów do konstrukcji

Rua João Negrão 621

CURITIBA — PARANA

Caixa Postal, 387 — Telefon 896

Eksporterzy wapna znanej marki

„GLOBO”

FABRYKA OBUWIA

A T A B

MIGUEL S. ATAB

Travessa Oliveira Bello, Nr. 17 — CURITIBA PARANA

Posiada zawsze na składzie ogromny wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach bezkonkurencyjnych.

Przyjdźcie i przekonajcie się!

Wielki wybór nowych kapeluszy.

Nawozy sztuczne

Koloniści!

Nawozy z maczki kostnej

w najlepszym gatunku można dostać tylko w sklepie

Garmatter Irmãos

Rua José Bonifácio, 89

Nie omieszkajcie przed uprawą waszych gruntów zaopatrzyć się w maczkę kostną, fabrykowaną przez GARMATTER & IRMÃOS

Hotel Polski

HOTEL MARTINS

Marcina Jarugi

Curityba ULICA RIACHUELO 114 Parana

Vis 4 vis Pałacu Muncypalnego róg placu Dr. Generoso Marques

Telefon, 989 — Caixa postal, 465 — Adres telegraficzny „HOTEMAR”.

Urządzenie pierwszorzędne w modnym żelazo-betonowym

pałacu, z wszelkimi wygodami i higieną

KUCHNIA PIERWSZORZĘDNA. CENY PRZYSTĘPNE. SALON NA PROBY I WZORY.

Różne wiadomości

Zarysowuje się w ośrodkach politycznych projekt postawienia przez Front Jednolity kandydatury pana Borges de Medeiros na prezydenta konstytucyjnego Rio Grande do Sul.

Powrót pułkownika Ribeira da Silva.

Przybył do Porto Alegre pułkownik Ribeiro da Silva, profesor Kolegium Wojskowego, który znajdował się od grudnia roku 1932 w Rio de Janeiro. Pułkownik Ribeiro da Silva, który był włączony w ruch konstytucyjny Stanu S. Paulo, został przyjęty na dworcu przez licznych polityków, między którymi

znajdował się również pan Synwald Saldanha.

Krwawe urodziny. Wiadomości nadeszły z Cachoeiry głoszą, że w przeszłą sobotę jeden z tamtejszych obywateli p. Favorino Marques Santiago święcił dzień urodzin swej córki balem. W czasie zabawy przyszło do nieporozumienia między gospodarzem a pewną osobą z rodziny pana Joana Campos Fereira. Ten ostatni obrażony zebrał swych krewnych i opuściwszy bal, stanął na ich czele rozpoczynając silny ogień z rewolwerów i karabinów przeciw domo-

CASA MARSELHA

Zawiadamia Szan. Klientelę, iż ma zawsze duży wybór artykułów dla pań i panów, jak: torebki damskie, rękawiczki, parasolki pończochy, skarpetki, koszule, krawaty, palta gumowe i t. p.

Gotowe ubrania od 40\$000

CENY BEZKONKURENCYJNE

FLOMENBAUN & KNOPHOLZ

MÓWI SIĘ PO POLSKU.

CURITYBA - Av. João Pessoa 107 (Palacio Garcez) - PARANA

371-39-45

LEKARZE

DR. DANTE ROMANÓ

Z praktyką w szpitalach berlińskich

Eks-internista Szpitala Ewangelickiego i Santa Casa de Misericórdia w

Rio de Janeiro. Profesor sekcji operacyjnej na Fakultecie Medycyny. Leczy

syfilis, choroby dróg moczowych, i

kobiece. Promienie ultra-fioletowe,

operacje wyrostka robaczkowego, prze-

pukliny, hemoroidów, wrzodów i no-

wotworów, chirurgia pochwowej rozro-

dziej, jajników, przewodów, pęcherza,

nerek, żółdka, płuca, gruźlicy, wro-

trob, i t. d.

Konsultorjum: Pracą Tiradentes

Nr. 554 (nad apteką Minerva).

Rezydencja: Pracą Senador Corêa, 4.

Choroby serca, płuca, żółdka, wnetrz-

ności, watroby, nerek, umysłowe, Su-

choty (u dorosłych i dzieci)

Operacje, porody, choroby kobiece i

weneryczne

Dr. Rocha Loures

Z praktyką w najpoważniejszych

szpitalach w Rio de Janeiro

Konsultorjum i rezydencja: Pracą Ti-

radentes - FARMACIA STELLEFELD

Porady od 10-tej do 11-jej i od 3,30

do 5,30 popoł. — telefon 9-4-3.

Dr. BRASIL VIANNA

LEKARZ CHIRURG

Z praktyką w najpoważniejszych szpi-

talach Paryża i Buenos Aires.

Porody, choroby kobiece, drogi mocz-

owe.

KLINIKA OGÓLNA.

Porady: Pracą Tiradentes. 898

(nad Apteką Tiradentes od 10—12 i od

15—17.

Rezydencja: ul. Dr. Muricy 285.

TELEFON 653.

Choroby kobiece

Leczenie metodą nowoczesną za po-

mocą zastrzyków w macicę.

DR. ARMANDO PETRELLI

Dyrektor kliniki Fakultetu Me-

dycznego

Porady nad Apteką Tiradentes.

Telefon 1084

Rezyd: ul 15 de Novembro 1552

Telefon 1465

DR. M. ISAACSON

Profesor Fakultetu Medycznego na

Uniwersytecie Parańskim

Operacje i pomoc przy porodach. —

Choroby kobiece. — Gruźlica.

Djatermja. Promienie ultra-fioletowe.

Konsultorjum: rua 15 de Novembro 257

2-gie piętro. Tel. 1163. Rezydencja:

Av. João Gualberto 221. Tel. 2-8-3.

Dom Zdrowia

SANATORJUM CHIRURGICZNE

SZWAJCARSKIE — Rua 15 de No-

vembro, róg ulicy Dr. Ubaldino do

Amaral — telefon 4-

Za jeden centymetr na stronach 8 i 9
Na 5, 6, 7 stronie za centymetr jednolitej
Na drugiej stronie " " " "
Na 10 stronie " " " "
Ca pierwszej stronie " " " "
Na 3-cia i 10-a strona za jeden raz

15000
25000
35000
45000
55000
300000

Należności za ogłoszenia opłaca się z góry.

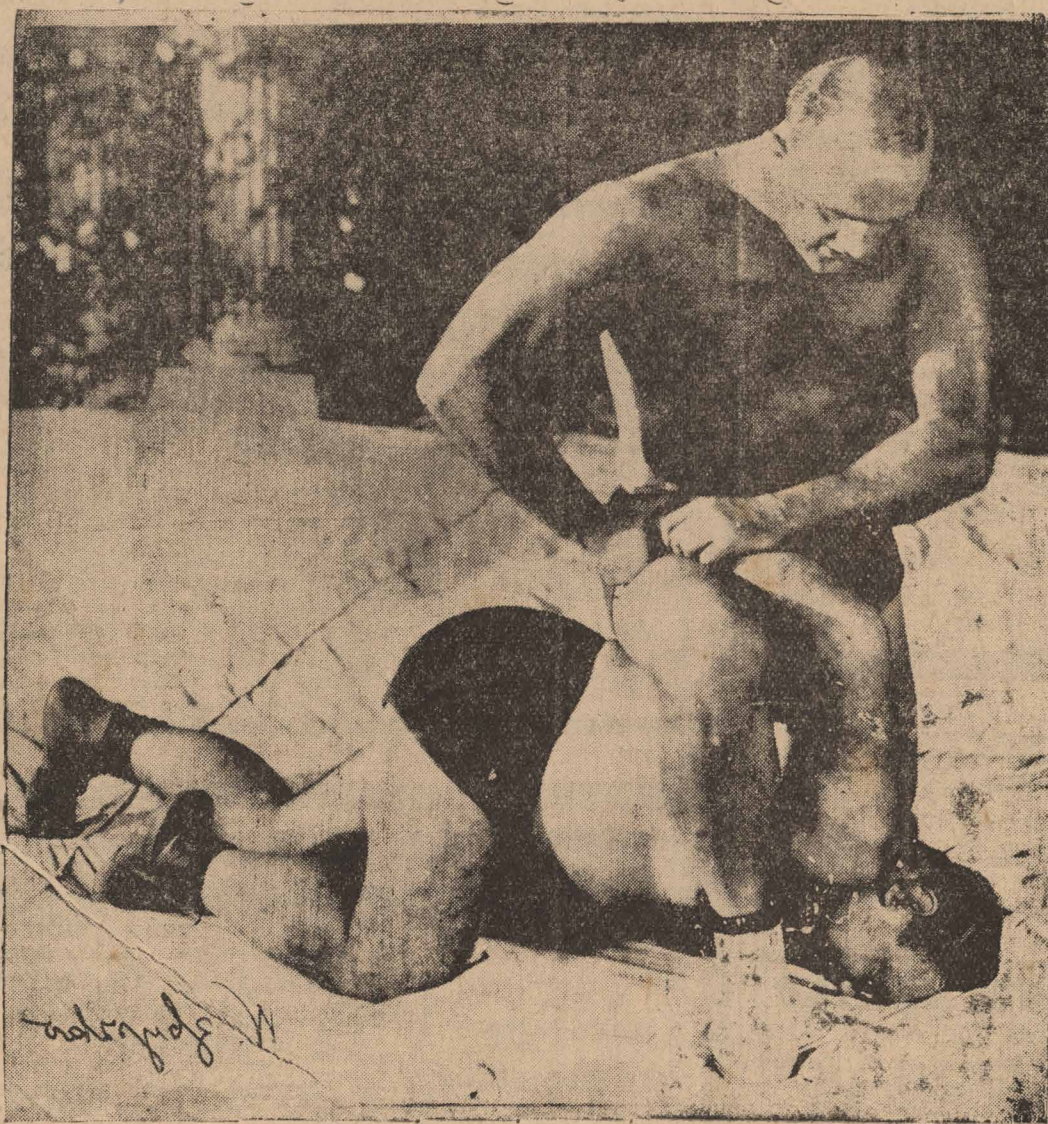
GAZETA POLSKA

W BRAZYLII

Drobne ogłoszenia 100 rejsów zauwraz. Matrymonjalne 200 rejsów za każdy wyraz. Dla poszukujących pracy—bezpłatnie. Zniżka dla ogłaszających więcej niż jeden raz: od 2—5 razy 10 proc.; od 6—15 razy 15 proc.; od 16—25 razy 20 proc.; od 26—40 razy 25 proc.; od 41—52 razy 30 procent. Ogłoszenia Towarzystw polskich i nekrologi 50 procent zniżki za każdy raz

Polacy! Chcicie sprowadzić waszych znajomych lub krewnych z Polski lub jakiegokolwiek części świata, to udajcie się natychmiast do międzynarodowego BIURA INFORMACYJNEGO PRZY ULICY DR. MURICY, 435 W KURYTYBIE, aby ono sporządziło wam odpowiednie dokumenty, jako to: CARTA DE CHAMADA i t. d. za cenę bezkonkurencyjną.

Zbyszkowie w Kurytybie



ZBYSZKO II W WALCE

Tylko trzy dni bawili Zbyszkowie w Kurytybie, w sobotę, niedzielę i poniedziałek. Przybyli wieczorem w piątek, wyjechali we wtorek rano. Sławni siłacz nie mogli poświęcić nam więcej czasu mając umowy i terminy w S. Paulo i Santos. Uluźnili wielkomięśniaki tłumów, gwiazdy ringów, kin i radia żyją życiem pospiesznym, tak różnym od naszego wolnego bytowania.

Przybyli Władysław Zbyszkowski i siostrzeniec Karol Nowina Szczerbiński, a towarzyszyło im dwóch zapasników. Najstarszy Zbyszkowski, Stanisław Cyganiewicz pozostał w Rio.

W sobotę wieczór, odbyły się pierwsze, zapowiedziane zapasy w teatrze „Palacio”. Sale wypełniły przeważnie polacy, a z nimi brazylijanie, włosi, niemcy itd., wszyscy żądni oglądania znanych już z filmów i z prasy mocarzy.

Pierwszą walkę na arenie stoczył Karol Nowina i Węgier Wargę. Trwała trzy ćwierci godziny.

Nowina usprawiedliwił przed publicznością kurytybską w całej pełni sławę najzręczniejszego siłacza, jaki obecnie na arenach świata występuje. Walka pozostała nierozstrzygnięta. Dżentelmeństwo i kawalerskość Szczerbińskiego, jako przeciwnika, świeciła pełne triumfy, gdy tymczasem brutalizm Wargi został wielokrotnie wygwizdany.

Następnie wyszedł na arenę Zbyszkowski. Za przeciwnika miał rosjanina Zikowa. Walkę zapowiedziano na 105 minut — ale była ona o wiele krótsza, a powiedzmy bez ogródek, także o wiele mniej ciekawą od pierwszej. Zbyszkowski miał za słabego przeciwnika. Aczkolwiek Zikow jest atletą pierwszej klasy, w rękę potężnego Zbyszka stał się on zabawką, i Cyganiewicz położył

go też, mimo rozpaczliwej obrony, w 10-tej minucie.

W niedzielę siłacz nasi zwiedzali miasto i okolice, a popołudniu zjechali do „Junaka” na herbatę. W gronie junaków i junaczek spędzili miłe i sympatycznie blisko półto. godziny. Wszystko ich interesowało, o wszystkim pytali, udzielając, rad wskazówek, zachęty do dalszej pracy. W czasie ich wizyty nadeszły telegramy od Junaków z Ponta Grossy i Ivaí, przywitane wiwatami i oklaskami.

Wieczorem w niedzielę odbył się występ w sali „Handwerker”, urządzony przez Junaków. Do pierwszych zawodów stanął znowu Wargę z Nowiną. Walka niedzielna była o wiele bardziej emocjonująca od sobotniej. Wargę, jakby poznał w dniu wczorajszym Szczerbińskiego jakby się stał dlań niebezpieczniejszym. Stosował chwyt i nożyce, które często gęsto stawiały Nowinę w prawdziwych opalch. A równocześnie Wargę był mniej brutalny. Mimo to, walka skończyła się położeniem Wargę na łopatki, a zatem lepszym dla Nowiny wynikiem, niż w dniu wczorajszym. Każdy młynek Nowiny witalny był niemilknięcym oklaskami. — Zbyszkowski przyszy nie wystąpił albowiem przeciwnik jego doznał był w Palacio wywinięcia ramienia.

W poniedziałek wieczorem Szczerbiński wygłosił w Junaku odczyt o sporcie, a potem wziął udział w zebraniu w Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

We wtorek wczesnym rankiem uwiózł obu gości pociąg do S. Paulo. Odprowadzało ich spore grono junaków i przedstawicieli towarzystw.

Gdyśmy Zbyszków prosili, aby przedłużył pobyt między nami do następnej niedzieli, aby odwiedzili także Ponta Grossę i niektóre kolonie rolne, celem porównania naszego osadnictwa z północno-amerykańskim, oświadczyli nam: W S. Paulo złapał się chwilkę wolnego czasu, i wyko-

rzyszliśmy go, aby Was odwiedzić. Miło tu między Wami, ale mus i obowiązek czekają. Przyjdziemy następnym razem na dłuższą.

Telegramy:

PONTA GROSSA. Obywatelom Zbyszkowski, dzielnym propagatorom imienia polskiego wyraży czci od oddziału Junaka 6.

IWAÍ. Okręgowy Zjazd junacki w Ivaí wita drogich nam rodaków na ziemi parańskiej, którzy niosą sławę Polski. Cześć.

Zbyszkowie i „Gazeta Polska”

Obydwa nasi goście interesowali się szczególnie blisko naszym piśmiem, które od dawna znali. Władysław Cyganiewicz zainteresował w szczególności herb Parany, który podaliśmy w jednym z ostatnich numerów. Ma on kolekcję godeł z całego świata i ofiarowaliśmy mu chętnie kilka numerów do jego zbiorów. Karol Szczerbiński był na tyle uprzejmy, że zechciał nam ofiarować rękopis swego odczytu w Junaku, który do pracy pomieścimy w następnym numerze.

Wjazd Państwa Konsulostwa Romanostwa Staniewiczów do kraju

W czwartek, 9-go b. m. wyjeżdżają ekspresem paulistańskim Państwo Konsulostwo Romanostwo Staniewiczowie, by rozpocząć powrotną podróż do kraju.

Gazeta Polska w Brazylii życzy Przedstawicielowi R. P. jak i Jego żance Małżonce szczęśliwej podróży i najlepszego powodzenia w przyszłości.

Związek Polski w Kurytybie

urządza w dn. 8-9-34 o godz. 8-jej wieczorem wielki bal członkowski połączonej z występami chóralnymi i numerami artystycznymi i zaprasza uprzejmie niniejszym Sz. panów i panie do zorganizowania balu:

Lachowski — Krukowska
Kurowski — Maria dos Reis
Skalski — Skalska
A. Oldakowski — K. Drązek
A. Trojan — Kulec
M. Florecki — Z. Florecka
J. Kopciuszowski-Kopciuszowska
A. Grochocki — J. Oldakowska
Grochocki — Stańczyk
J. Faucz — Faucz
T. Kubis — J. Kubis

Blizsze szczegóły jak i oznaczenie dnia zebrania będą podane listownie.
Sekretarz M. Florecki

Zapytajcie o NOWĄ LISTĘ CEN i prospekty słynnej FOSY OMS
Rua Emano Pereira n. 163
Telefon 3.

Ostatnie wiadomości ze świata

(Dok. ze str. 1-iej)

sprzedane broszurki 15 zł. wpłaty sekcji dekoracyjnej za sprzedaż materiału 804.90 zł. sekcja propagandowa przyniosła dochodu 800 zł. wpłaty sekcji ekspedycyjnej za sprzedane broszurki 11.90 zł. dochód z imprezy „wojna w Krakowie” 492.50 zł. dochód z wianków 2.200 zł. dobro- wolnie wreszcie datki 608 zł. Razem złożył Kraków w dniu „Święta Morza” na Fundusz Obrony Morza 10.244 zł. 43 gr. Obliczenia z tutejszego powiatu i województwa będą podane do wiadomości ogółu dopiero po upływie dwóch tygodni.

Anglja

Zwiększenie się liczby bezrobotnych

Statystyka wykazuje małe zwiększenie się liczby bezrobotnych w Anglii w miesiącu lipcu, objaw, który również został zaobserwowany w miesiącu czerwcu.

Budowa największego statku w świecie

Budowa największego statku w świecie przedsięwzięta przez linie Cunarda postępuje rażąco naprzód. Obecnie wykańcza się 11-y pokład. Królowa jest zaproszona na matkę chrzestną nowego olbrzyma morskiego, a ceremonia chrztu ma się odbyć 16-go września. Jeszcze nie ustalono nazwy, jaka ma przypaść w udziale nowemu statkowi, lecz sadzą, że napewno otrzyma miano „Victoria”. Jak donoszą dzienniki angielskie, będzie to największy okręt na świecie, a sposób jego budowy czyni go praktycznie nie do zatopienia.

Francja

Skazanie opornego księdza

Sąd wojskowy w Tulonie skazał powtórnie raz pewnego księdza za opór władzom. Wezwany do odbycia powinności wojskowych nie chciał on posłuchać rozkazu władz i został skazany na rok więzienia. Po odcierpieniu kary został po raz drugi wezwany do służby wojskowej. Nie spełniwszy rozkazu został obecnie skazany na dwa lata więzienia, a następnie będzie wezwany po raz trzeci do odbycia służby wojskowej.

Węgry

Proponuje sowietów odzwoń.

Przybył do Budapesztu wysłannik rządu sowieckiego, który wszczął rokowania, mające na celu uwolnienie jednego z przewódców byłego węgierskiego komisarza sowieckiego za czasów republiki sowieckiej we Węgrzech niejakiego Rakosiego. Jest on

Znikają w krótkim czasie wszelkie objawy reumatyzmu newralgii i t.p. po użyciu lekarstwa.

ZIG.

Spróbujcie a przekonacie się

Do nabycia we wszystkich aptekach

St. Zjednoczone

Stracenie dwóch zbrodniarzy przy pomocy gazu

Z San Antonio (stan New Jersey) donoszą, iż w tamtejszym więzieniu wykonano po raz pierwszy podwójny wyrok śmierci przy pomocy błękitnego gazu. Obaj skazańcy, bandyci meksykańscy, zostali zamknięci wspólnie w szklanej komorze gazowej, którą następnie hermetycznie zamknięto, poczem wpuśczoneo śmiercionośny gaz. U jednego z delikwentów śmierć nastąpiła po trzech minutach, u drugiego po upływie dwóch minut. Wedle orzeczeń komisji lekarskiej, która obecna była przy straceniu, śmierć nastąpiła u obu zbrodniarzy prawie zupełnie bezbolesnie, ponieważ pod działaniem gazu obaj stracili już po kilku sekundach przytomność.

Argentyna

Argentyna ma mieć swego kardynała. Agencja „United Press” donosi tymi dniami z Rzymu, że na podstawie informacji zasięgniętych w sferach stojących blisko Watykanu, można się spodziewać w najbliższej przyszłości mianowania ks. arcybiskupa Buenos Aires Msgr. Capello kardynałem. Legat Stolicy Apostolskiej ks. Pacelli udając się na międzynarodowy kongres Eucharystyczny w Buenos Aires przywiezie ks. arcybiskupowi czerwony kardynałski kapelusz.

Nieco wiadomości o Eucharystycznym Kongresie. Czynną się w Buenos Aires gorączkowe przygotowania do uroczystości, związanych ze zbliżającym się Kongresem Eucharystycznym. Zdaje się, że będzie to jedna z najważniejszych manifestacji religijnych jakie dotychczas miały miejsce w świecie. Liczne komitety pracujące już od roku nad przygotowaniem uroczystości, obecnie

są przeciążone pracą, a największą trudność przedstawiają przygotowania, mające na celu pomieszczenie pielgrzymów, przybyć mających z bliska i z dalekich stron. Obecnie w całej Argentynie przeprowadza się zbiórki potrzebnych funduszy na połączone z Kongresem wydatki. Zapal ludności argentyńskiej jest tak wielki, iż pomimo ogólnego braku pieniędzy zebrano już bardzo poważne sumy.

Liczba prałatów, którzy obiecali swą obecność na Kongresie Eucharystycznym przekracza już poważną cyfrę 150.

Prawie wszyscy biskupi i arcybiskupi na całej ziemi, do których ks. arcybiskup Capello wystosował zaproszenie odpowiedzieli, że o ile nie będą mogli brać udziału w Kongresie Eucharystycznym osobiście wezmą przynajmniej w nim udział w duchu, a także przyszłą swych przedstawicieli. Wobec powagi tej uroczystości katolickiej, można spodziewać się więcej zgłoszeń, tak że liczba biskupów i arcybiskupów z całego świata, którzy wezmą udział w 32-im Kongresie Eucharystycznym międzynarodowym w Buenos Aires dojdzie napewno do 200. Dyrekcja Poczty i Telegrafu postanowiła wypuścić w obieg dwa gatunki znaczków pamiątkowych: jedno po 10, drugie po 15 cent. Dziesięciocentowa marka ma być czerwonej barwy i będzie nosiła na sobie podobiznę pomnika Chrystusa Pana w Andach. Piętnastocentowa marka będzie niebieska i ma przedstawiać w rysunku katedrę w Buenos Aires.

Od 1-go września r. b. w Bóla Vista do Erexim w lokalu polskiego Stowarzyszenia w soboty

BIURO

Ogniska Nauki i Wych. Oświatowo Społecznego — otwarte dla zainteresowanych.

Biblioteka i wypożyczalnia książek, oraz czasopism.

Kierownik Biura
Adam Buyno
adres: Bóla Vista do Erexim
C. P. 95 Biuro

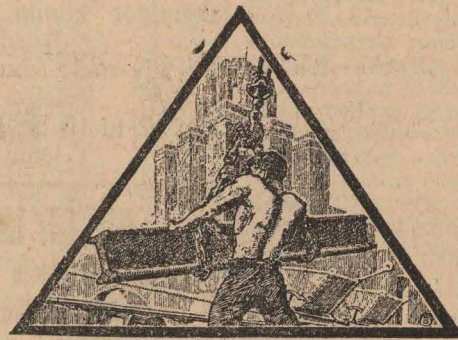
Na sprzedaż w THOMAS COELHO

szakier 10-alkrowy, w cenie 4 alkry lasu, w którym wiele pinjorów. Szakier położony koło kościoła Św. Michała. Cena przystępna. Wiadomością zasięgnąć u p. Józefa Woźniaka.

3-5

Czy chcesz stać się posiadaczem własnego domu?

EMPRESA CONSTRUCTORA
„UNIVERSAL” LTDA.



uwolni cię od płacenia komornego.

Za pomocą systemu minimalnych miesięcznych spłat z prawem do brania udziału w losowaniu, które odbywa się co miesiąc — możesz stać się bez żadnego wysiłku posiadaczem poważnego kapitału.

Po bliższe informacje prosimy zwracać się:

Empresa Constructora Universal Ltda

ul. 15 DE NOVEMBRO, 384 tel. 366
KURYTYBA

Odwiedź nas bez zwłoki czasu!

UWAGA: Poszukujemy zdolnych agentów i agentek zarówno w Kurytybie jak w Interporze. DOSKONAŁE WARUNKI PRACY. Korespondencja załatwiana się w języku polskim.

LEKARZ - DENTYSTA

JANINA FURMANIAK SCHMIDTINGER

Wykonuje wszystkie prace dentystyczne: leczenie zębów, plombowanie, wyjmowanie bez bólu, uprawianie sztucznych zębów i szczęk i t. d. Wykonanie gwarantowane, ceny przystępne.

KONSULTORIUM: Rua Treze de Maio Róg Trajano Reis w Kurytybie
Przyjmuje od godz. 8—12 i od 1—5 popoł.